# ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 343 A Rok XIII

WARSZAWA
ŚRODA
16 listopada
1938 R.
Cena 10 Gr.
W


*„JEDYNYM PROBIERZEM ŻYWEJ WIARY JEST WALKA, A JEDYNĄ GWARANCJĄ ZWYCIĘSTWA W WALCE JEST WIARA".*

*Stanisław Szczepanowski.*

# Nowe izby ustawodawcze

## Ostre spory nie dopuszczą do rekonsolidacji

### Sejm pod naporem antysemickich nastrojów

Obydwie nowe izby ustawodawcze nie będą prawdopodobnie źródłem poważnych kłopotów dla czynników rządzących. Zarówno bowiem skład Sejmu, jak i skład Senatu jest tego rodzaju, że obydwie izby można śmiało nazwać izbami dyspozycyjnymi. Trudno się spodziewać, aby pod tym względem nominacje 32 pozostałych senatorów wprowadziły istotną zmianę.

**SEJM I SENAT**

Natomiast niewątpliwie można zauważyć jedną różnicę pomiędzy izbami. Sejm jest zupełnie bezbarwny. Senat natomiast zawiera pewną ilość nazwisk bardziej znanych. Czy to się tłomaczy chęcią podniesienia autorytetu Senatu w stosunku do Sejmu, czy też po prostu tym, że do Senatu trzeba było wprowadzić ludzi starszych o 10 lat — trudno w tej chwili na pewno stwierdzić.

**MARSZ. PRYSTOR**

Pewne nazwiska wydają się wskazywać, że po zwycięzeniu Sławka, **Ozon zastosował amnestię do niektórych jego przyjaciół.** Przede wszystkim zdaje się o tym świadczyć nazwisko marsz. Prystora, który jeśli się można zorientować wszedł do Senatu bez kontrakcji ze strony Ozonu.

**PŁK. KOC**

Na pewno tendencje pojednawcze w łonie obozu sanacyjnego wskazywałoby nazwisko pułk. Koca, tymbardziej ,że według uporczywie krążących pogłosek ma on być kandydatem na marszałka Senatu.

**Jak wiadomo płk. Koc reprezentuje tendencje do rekonsolidacji.**

**SPORY**

Nie należy przeceniać tych gestów do zgody, o ile one w ogóle miały miejsce. **W obozie sanacyjnym różnice zdań i spory są coraz ostrzejsze.** Przede wszystkim wchodzą w grę różne spory personalne, ale ostatnio zarysowują się dość ostro również różnice dotyczące pewnych zagadnień merytorycznych. Różnice takie między innymi dotyczą sprawy ukraińskiej. Na tym tle nabiera specjalnego znaczenia pogołska, która zresztą dotychczas się nie sprawdziła, o nominacji wojewody Kościółka - Biernackiego do Lwowa. Spory dotyczą również szeregu zagadnień gospodarczych.

**BUDŻET I ORDYNACJA**

Izby ustawodawcze po otwarciu sesji nadzwyczajnej będą musiały się przede wszystkim zająć budżetem. Obok tego jednak na plan pierwszy wysunie się sprawa ordynacji wyborczej. Z niektórych kół poselskich będą tendencje do odraczania tej sprawy. A nawet wygłaszane są zdania, że skoro jak to wykazuje półoficjalna prasa ostatnie wybory dały tak liczną frekwencję, niewiele odbiegającą od frekwencji jaka miała miejsce za dawnych ordynacyj, to wogóle nie warto zmieniać ordynacji. Hasło, że „Sejm to ordynacja nowa", zbladło znacznie wśród wielu nowych wybrańców. **W kołach miarodajnych te pobożne życzenia posłów nie znajdują dotychczas życzliwego przyjęcia.**

**NASTROJE ANTYSEMICKIE**

W propagandzie przedwyborczej na plan pierwszy wysunęły się hasła antysemickie. Wybrani posłowie będą pod tym względem mniej krzykliwi po zakończeniu wyborów. Ale niezależnie od tego, **posłowie będą niewątpliwie musieli ulegać sugestiom antyżydowskim w kraju** i aczkolwiek może nie zdecydują się na jakieś większe posunięcia, to jednak w sprawach mniejszej wagi, będą musieli stosować się do woli swych wyborców.

# Niemcy chcą budować

## autostrady na Rusi Podkarpackiej

HUST, 15. 11. Minister robót publicznych Rusi Podkarpackiej oświadczył, że rząd Rzeszy zaproponował karpatoruskiemu autonomicznemu rządowi nadesłanie licznych grup robotników niemieckich, zrzeszonych w Niemieckim Froncie Pracy, którzy na terenie Rusi Podkarpackiej przystąpiliby do budowy dróg i autostrad.

Wiadomość ta jest niezwykle charakterystyczna, gdyż wskazuje na wielkie zainteresowanie Niemiec sprawami Rusi Przykarpackiej. Zainteresowania te łączą się niewątpliwie z planami niemieckimi, dotyczącymi Ukrainy.

# Tylko jeden robotnik

## zasiądzie w nowym Senacie

Na 64 wybranych senatorów nauczycieli i profesorów jest 5, lekarzy 4, adwokatów 3, rejent 1, inżynier 1, urzędników państwowych 9, (w tym 2 emerytów), urzędników samorządowych 3, prywatnych 4, samorządu gospodarczego 3, oficerów 5, duchownych rzymsko - katolickich 2, ziemian 6, rolników średniej własności 4, drobnych rolników 2, przemysłowiec 1, kupców 2, rzemieślnik 1, robotnik 1, dziennikarzy 4. W senacie zasiądą 3 kobiety.

Według przynależności politycznej i narodowościowej senatorzy dzielą się: Polaków — 60, Ukraińców — 4 (2 z UNDO, 1 z Wołyńskiego Nar. Objednania i 1 z grupy księdza Chomyszyna). Wśród Polaków przedstawicieli OZN jest 51, niezależnych — 7, konserwatysta 1 i z Centralnej Komisji Porozumiewawczej Pracowników Umysłowych — 1.

# Meksyk nie chce

## żydowskich „turystów"

MEKSYK, 15. 11. Wobec tego, że władze meksykańskie wykryły iż cały szereg żydów austriackich i niemieckich dostało się do kraju deklarując w konsulatach, że jadą jako turyści, roztoczono na granicy, a szczególnie w porcie Veracruz surową kontrolę nad pasażerami przybywającymi z Europy.

Na statku „Orinoco", który przybył ostatnio do tego portu, zatrzymano 20 żydów niemieckich, którzy jechali jako „turyści", nie mając, jak się okazało, odpowiednich środków pieniężnych. Turyści ci nie mogli wylądować i tym samym statkiem powrócili do portu skąd wyjechali.

## Czy dojdzie do zerwania

# Stosunków dyplomatycznych

## niemiecko-amerykańskich

## z powodu rozruchów antyżydowskich

BERLIN, 15. 11. (kor. wł). Duże poruszenie w sferach politycznych Berlina, Paryża, Londynu, i Waszyngtonu wywołało nagłe odwołanie do Waszyngtonu amerykańskiego ambasadora w Berlinie p. Wilsona. Jakkolwiek urzędowe koła amerykańskie zaprzeczają stanowczo pogłoskom, jakoby odwołanie to miało być wstępem do zerwania stosunków dyplomatycznych niemiecko - amerykańskich, to jednak panuje powszechne przekonanie, że pobyt odwołanego z Berlina ambasadora Wilsona w Waszyngtonie trwać będzie do czasu złagodzenia ostatnio wydanych zarządzeń antyżydowskich.

**DALSZE ARESZTOWANIA**

Pomimo tej świadomości oraz niezmiernie wytężonej akcji dyplomatycznej, kierowanej przez Amerykę, mającej na celu złagodzenie i powstrzymanie zarządzeń antyżydowskich w Niemczech, represje nie ustają.

Ze wszystkich dzielnic Rzeszy i b. Austrii dochodzą wiadomości o stałych masowych aresztowaniach dokonywanych przez oddziały SS. We Wrocławiu, Wiedniu, Frankfurcie, Kolonii, Hamburgu, i t. d. liczba aresztowanych dochodzi do 50.000 osób. Aresztowani częściowo są umieszczani w więzieniach, częściowo zaś w obozach koncentracyjnych.

**SYTUACJA W SZPITALU**

W Berlinie zamknięte zostały biura gminy żydowskiej. W szpitalu żydowskim sytuacja jest wprost rozpaczliwa. Kilkuset chorych znajduje się pod opieką kilku lekarzy, reszta zaś bowiem została zaaresztowana. Obecnie w Berlinie nie ma ani jednego lekarza żyda wolno praktykującego.

Poza tym władze wydały cały szereg rozporządzeń odnośnie wyższych uczelni, przyjazdów z zagranicy i t. d.

**W GDAŃSKU**

Według informacyj nadchodzących z Gdańska, zajścia antyżydowskie dotychczas nie ustały. Grupy młodych ludzi napadają na zrzadka zresztą obecnie pojawiających się na ulicach żydów, oraz demolują sklepy żydowskie.

W związku z ogromnym nasileniem wystąpień i demonstracyj zwróconych przeciwko żydom w Trzeciej Rzeszy zwiększa się liczba samobójstw wśród żydów. W ciągu ostatnich dni przekroczyła ona według krążących pogłosek cyfrę 400.

Wiadomościom tym jednak urzędowo zaprzeczają, zaś Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że w Berlinie w ciągu ostatnich dni nie powiększyła się w stosunku do zwykłej przeciętnej liczba samobójstw.

## Przewidywania prasy włoskiej

# Nieunikniona wojna domowa

## na Rusi Podkarpackiej

RZYM, 15. 11. Opinia włoska ze wzrastającym napięciem śledzi rozwój zagadnienia Rusi Podkarpackiej.

„Piccolo" pisze, że sytuacja w tym kraju staje się z dnia na dzień coraz bardziej krytyczna. Zagadnienie połączenia Rusi Podkarpackiej z Węgrami i osiągnięcie wspólnej granicy pomiędzy Węgrami a Polską staje się bardzo aktualne i rozwija się w dramatycznych okolicznościach.

Do Budapesztu nadeszły wieści o nowych poważnych tarciach, które miały miejsce podczas zajmowania przez Węgrów terenów, przyznanych Węgrom, ponieważ Czesi zamiast ewakuować poszczególne tereny, stawiali opór wojskom węgierskim, przeto doszło do starć, przyczym Węgrzy w kilku miejscach przekroczyli o kilka kilometrów linię demarkacyjną i dotarli aż do Nagy Szollos.

„Messagere" donosi, - lud karpatoruski rozpocznie niebawem prawdziwą wojnę domową, celem wyswobodzenia się z pod jarzma czeskiego jeszcze przed nastaniem zimy.

Zagadnienie Rusi Podkarpackiej wysunęło się obecnie na pierwszy plan zainteresowań polityki węgierskiej. Zdaniem „Popolo di Roma" Ruś Podkarpacka może się stać wkrótce terenem prawdziwej wojny domowej, która zmusiłaby Węgry do zajęcia bardzo energicznego stanowiska.

## Chmurno

## Drobne deszcze

Przewidywany przebieg pogody w dniu 16 bm.:

Chmurno i mgliste z przejaśnieniami na północy. Miejscami drobne deszcze, temperatura bez zmian. Słabe wiatry zachodnie. W północnej części kraju umiarkowane.

# Sądny dzień w Niemczech

Strzał w Paryżu sprowadził na żydów niemieckich sądny dzień, jakiego dotychczas nie zaznali. Wydaje się, że stoimy w obliczu radykalnego osłabienia pozycji żydów w Niemczech. Piszemy „zdaje się", gdyż żydzi umieli dotychczas w najtrudniejszych dla siebie sytuacjach wydatnie łagodzić ostrość ciosów, które na nich spadały. Dziś jednak przyszedł na nich naprawdę sądny dzień.

Wypadki niemieckie nie są zresztą odosobnione. We Włoszech akcja antyżydowska uległa stałemu zaostrzaniu. Antysemityzm budzi się w Czechach i na Słowaczyźnie. Z szeregu innych krajów dochodzą ciągle wieści dla żydów nieprzyjemne.

Zupełnie niezależnie od naszego stosunku do Niemiec, musimy stwierdzić, że likwidowanie wpływów żydowskich, gdziekolwiek by ono nie następowało, jest zgodne z interesem Państwa polskiego. Potężna i naprawdę narodowa Polska, może istnieć wtedy, gdy międzynarodowa potęga żydowska zostanie ostatecznie podkopana. Każdy krok, który po tej drodze prowadzi, jest pożądany.

W czasach najnowszych Polska była pierwszym krajem, w którym sprawa żydowska z całą świadomością i z pełnym zrozumieniem była postawiona. Przypominamy, że już od roku 1921 wśród polskiej młodzieży akademickiej wysunięte były postulaty walki z żydami, postulaty, które nie ograniczały się jedynie do walki gospodarczej, lecz ujmowały zagadnienie żydowskie w sposób pełny i całkowity. Przypominamy, że parę lat później w Polsce sprawa żydowska otrzymała teoretyczne uzasadnienie i powiązanie jej z zagadnieniem masońskim. Miało to miejsce wówczas, gdy obecny ruch narodowosocjalistyczny w Niemczech przebijał się przez gąszcz początkowych trudności i ograniczał się do stawiania kwestii żydowskiej jako wygodnego hasła politycznego.

Niestety to pierwszeństwo Polski na terenie sprawy żydowskiej zostało zmarnowane, mimo, iż sprawa żydowska posuwa się w Polsce naprzód, mimo, iż na różnych terenach widzimy znaczne postępy, jesteśmy dziś znacznie w tyle, za szeregiem innych krajów, jeśli chodzi o rozwiązywanie sprawy żydowskiej. Jesteśmy dziś w tyle, nie tylko w stosunku do Niemiec, nie tylko w stosunku do Włoch, ale nawet zdaje się w stosunku, do masońskiej niedawno, Czechosłowacji. I to praktyczne opóźnienie ma miejsce, gdy tymczasem, jeśli chodzi o teoretyczne ujęcie zagadnienia tego, w Polsce nadal jest ono najgłębsze i najpełniejsze.

To zacofanie w zakresie praktycznego rozwiązywania sprawy żydowskiej daje takie skutki, że zarządzenia antyżydowskie w innych krajach w zasadzie dla Polski pożyteczne, dają wtórne konsekwencje niekorzystne dla Polski. I w najbliższej przyszłości te konsekwencje będą coraz bardziej niemiłe. Przede wszystkim opóźnienie rozwiązania sprawy żydowskiej osłabia nas w stosunku do tych państw, które na tym terenie dalej są zaawansowane. A obok tego, narażeni jesteśmy na zwiększenie naporu fali żydowskiej na Polskę.

Ostatnie zarządzenia niemieckie są sygnałem alarmowym, przypominającym nam konieczność jaknajszybszego rozwiązywania sprawy żydowskiej w Polsce.

J. K.

# Szwajcaria

## przedłuża

### służbę wojskową

BERN, 15. 11. Departament wojskowy opracowuje obecnie projekt ustawy, na mocy którego czas trwania obowiązku służby wojskowej w Szwajcarii ma być przedłużony. Według tego projektu całkowite zwolnienie od powinności wojskowej następować będzie nie w 48-ym, a w 60-tym roku życia, a przedpoborowi już od 17-go roku życia będą w specjalnych szkołach intensywnie przygotowywani do służby wojskowej.

LISTOPAD

**16**

ŚRODA

| Słońce | |
|---|---|
| Wschód | Zachód |
| 6—57 | 15—44 |

| Księżyc | |
|---|---|
| Wschód | Zachód |
| 0-22 | 13-4 |
| Dł. dnia | ubyło |
| 8-47 | -59 |

Dziś św. Edmunda.
Jutro św. Salomei.

## TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś i jutro „Miłość Cygańska" z L. Messal na czele zespołu 250 osób.

TEATR NARODOWY: O 8 w. „Szaleństwo" z Eichlerówną.

TEATR NOWY: O godz. 8 „Złoty deszcz".

TEATR POLSKI: O godz. 8 wiecz.

TEATR MAŁY: O godz. 8 „Rozwiedźmy się".

TEATR LETNI: Dziś premiera komedii Durana „W roli głównej Barbara Bow".

TEATR ATENEUM: 8 w. „Świętoszek" Moliera.

TEATR KAMERALNY: We wtorek premiera sztuki Roger Martin du Gard pt. „Rodzeństwo Thierry".

TEATR MALICKIEJ: „Japoński rower".

INSTYTUT REDUTY: O g. 8.30 „Uciekła mi przepióreczka".

8.15: „Księżna Czardaszka"

MAŁE QUI PRO QUO: „Nic nie wiadomo"

„CRICOT" teatr awangardowy malarzy krakowskich (Królewska 13) o g. 21 średniowieczna komedia francuska „Farsa mistrza Patelina"

STOŁECZNY TEATR POWSZ.: G. 1 dla wojska „O Roku ów", g. 19 Elbląska 51 „Warszawianka".



## KINA

KINA CHRZEŚCIJAŃSKIE

informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7 11-25

HOLLYWOOD: „Czarny księżyc" i rewia.

ITALIA: „Droga do Rio".

JURATA: „Dzień na wyścigach" i „Za nawiasem życia".

KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: „Gwiaździsta eskadra".

KINO ŚW. ANDRZEJA: „Zamaskowany jeździec" i „Srebrna torpeda".

KOMETA: „Piętnastolatka".

MARS: „Ku wolności" i „Pomylony lokator".

KINO MIEJSKIE (Hipoteczna 8): „Groźny Bill".

PRAGA: „Zemsta Tarzana" i rewja.

PRASKIE OKO: „Znachor"

ROMA: „Złotowłosa"

SOKÓŁ: „Pobożne kłamstwo" i „Cienie Paryża"

STUDIO: „Gdy gwiazdy zapłoną..."

ŚWIAT: „Lekarz pięknych kobiet i „Dziewczyna szuka miłości".

# Tajny bank żydowski
## wykryto ostatnio w Katowicach
### Aresztowania wśród czarnogiełdziarzy

W ubiegłym roku Inspektorat Okręgowy Ochrony Skarbowej w Katowicach wykrył istnienie tajnego banku dewizowego, prowadzonego przy ulicy Dyrekcyjnej w Katowicach przez znanego czarnogiełdziarza naftowego Bessera, którego wraz z towarzyszami osadzono wówczas w więzieniu.

Po ukończeniu śledztwa Besser wraz z towarzyszami został wypuszczony za wysokimi kaucjami na wolną stopę. Wysiedlono go wówczas z pasa granicznego, po czym zamieszkał on w Łodzi.

Wkrótce po likwidacji tajnego banku, powstał na to miejsce nowy, pod kierownictwem żyda Majera Bilczaka, mieszczącego się w mieszkaniu przy ul. Piastowskiej 7 w Katowicach. Bilczak przy pomocy swego współwyznawcy Icka Mendla Wagnera, vel Izaaka, zamieszkałego w tym samym domu, zaopatrywał wszystkich „amatorów" z terenu Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego w waluty i dewizy, wymycając je także na ich rachunek zagranicę, przy pomocy własnej szajki przemytniczej, na czele której stał Antoni Fabisz z Chropaczowa, będący bezwolnym a nędznie wynagradzanym narzędziem sprytnych żydów.

W wyniku wielomiesięcznych dochodzeń i obserwacji całą szajkę zdołano nakryć, przytrzymując na gorącym uczynku wymytu walut do Niemiec Fabisza. Po przesłuchaniu Majer Bilczak, Mendel Wagner oraz Fabisz zostali osadzeni w więzieniu sądowym w Katowicach.

Tajny bank Bilczaka dokonywał wielkich obrotów i jego działalność oraz istnienie naraziła Skarb Państwa na wielkie szkody.

# „Brat" Muszkat
## zwolniony z więzienia

Postanowieniem Sądu Apelacyjnego, został zwolniony z więzienia za kaucją adwokat Muszkat — członek loży „Ogniwo", skazany na karę 2-ch lat więzienia za ukrywanie dezertera Abrama Zielonego, członka tejże loży, współwłaściciela żydowskiej fabryki czekolady „Plutos".

Po wyroku adw. Muszkat został aresztowany do czasu złożenia kaucji w wysokości 20. tys. zł.



### Poprawa sezonowa
# Wzrost obrotów towarowych
## w hurtowym handlu kolonialnym

Obroty towarowe w handlu hurtowym towarów kolonialnych wzrosły w stosunku do poprzedniego miesiąca o 30 do 50 proc., zależnie od rodzaju przedsiębiorstwa, jego promieniowania i specjalizacji. Wzrostu tego nie można jednak uważać jako ogólną poprawę sytuacji w handlu importowym, a jedynie jako objaw poprawy sezonowej. Sezon gwiazdkowy należy do tego okresu, w którym obroty w handlu importowym towarów kolonialno - spożywczych znacznie wzrastają.

Na ogół handel importowy w Gdyni pracuje w bardzo ciężkich warunkach.

Z jednej strony ma on wyższe koszty utrzymania, z drugiej zaś — ma do pokonania szereg trudności, związanych z uzyskaniem na czas kontyngentów przywozowych. Przydział kontyngentów przywozowych dla poszczególnych firm nie jest odpowiedni w stosunku do rzeczywistego importu tych firm i zasięgu pracy. Chcąc utrzymać swoje przedsiębiorstwa, firmy gdyńskie zmuszone są kupować pozwolenia przywozu u firm wewnątrz kraju i płacić za to bardzo duży haracz.

Za pozwolenie przywozu na owoce suszone, firmy gdyńskie płaciły w ostatnich tygodniach 10 — 20 gr. za 1 klg. oprócz opłat normalnych, które trzeba było zwrócić danemu kupcowi.

#### KAWA SUROWA I HERBATA

Na rynkach zagranicznych tendencja bez zmian.

Na rynku krajowym tendencja spokojna, obroty stałe.

Dowozy poszczególnych gatunków kawy odbywają się w ramach ustalonych kontyngentów przywozowych i wydawanych pozwoleń.

Na rynkach zagranicznych herbata zwyżkowała o dalsze pół d. na 1 b.

#### KORZENIE I OWOCE SUSZONE

Na rynku krajowym tendencja mocniejsza, niż w poprzednim okresie. Popyt na wszelkie gatunki herbaty duży. Dowozy nie pokrywają zapotrzebowania rynku. Przydziały na herbatę są tak szczupłe, że należy oczekiwać dalszej zwyżki cen.

Tendencja na rynku krajowym średnia z wyjątkiem pieprzu, na który zainteresowanie jest dość duże.

Popyt na sułtanki, rodzynki i figi jest w dalszym ciągu duży.

Dowozy tych owoców są mniejsze od zapotrzebowania na rynku.

Zainteresowanie na migdały słodkie i gorzkie oraz jądra orzechów laskowych — również dość duże.

Popyt na koryntki i śliwki amerykańskie — średni. Na orzechy włoskie są jedynie zapytania.

### Ciepłe słówka o nowym Senacie
# Jeszcze nadzieje i pierwsze starcia

(J.W.) Wybory do Senatu ocenia prasa opozycyjna o wiele przychylniej niż sejmowe.

#### CIEPŁE SŁOWA

„Czas" pisze w bardzo ciepłym tonie o składzie Senatu:

**To też z tym większym zadowoleniem przyjęliśmy wyniki niedzielnych wyborów do Senatu. Ostateczny sąd o składzie naszej izby wyższej będzie można wydać dopiero za dni kilka, gdy wiadome będą nazwiska nominatów p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Należy jednak przypuszczać, że nominacje te stan jakościowy Senatu mogą tylko podnieść. A ci senatorowie, którzy wyszli z niedzielnych wyborów, czynią na ogół zadość warunkom, jakie członkom Senatu społeczeństwo ma prawo stawiać.**

„Czas" pisze tak ciepło, jakby mówił o bliskiej rodzinie.

#### GŁOWA SENATU

Natomiast „Nasz Przegląd" ma nadzieję na akt P. Prezydenta, nazywając nominatów głową Senatu.

**Nawet brak przedstawicieli pewnych mniejszości narodowych zostanie skorygowany aktem Prezydenta Rzeczypospolitej. Panuje więc tłok dokoła trzydziestu dwóch kandydatów. Wybory obecne dały obraz tułowia senatu.**

**Głowa ma się wyłonić w czasie najbliższym.**

Miejmy nadzieję, że nie będzie to głowa z charakterystycznym haczykowatym nosem?

Niektórzy senatorowie mają już pierwsze starcia z opozycją. „Głos Lubelski" atakuje artykuł nowokreowanego senatora z „Naprawy". p. Katelbacha:

**O program chodzi, panie senatorze. O ustalenie jaka jest polska racja stanu w zakresie polityki zagranicznej, wewnętrznej, mniejszościowej, oświatowej i t. d. i t. d. O ustalenie co to jest „interes Narodu", opracowanie programu, któremu wszyscy będą służyć i wszyscy szczerze go wykonywać.**

**Ustrój to za mało. Słowa o jedności to za mało. I nade wszystko Ozon to za mało. Można ogłosić monopartię, rozwiązać stronnictwa, reklamować własną nieomylność, ale nie stłumi pan tym głośnego wołania o narodowy program kierowania losami Polski, które się dziś w całym kraju rozlega.**

Bardzo słusznie, program być musi. Tylko pozwolimy sobie zauważyć — program musi być realizowany a nie czekać na lepsze czasy w szufladzie.

#### SKOŃCZONA WALKA

P. Kl. Hr. w „Kurierze Porannym" nie żałuje patosu:

**Bo jeśli oceniać okres miniony w w ub. piątek to naczelną jego cechą była praca, a równolegle z nią prowadzona właśnie walka. Nie po różach szło życie polskie. Były dni, miesiące i lata walki, ciężkiej, tragicznej, twardej, i nie usiępliwej i z niej właśnie urodziło się zwycięstwo. O tym trzeba pamiętać.**

Sądzimy, że dla p. Kl. Hr. walka już się skończyła.

#### O CZYM ZAPOMNIANO

A dalej p. Kl. Hr. gromi opozycję:

**Organy partyjne nie zainteresowały się bowiem dniem dzisiejszym Polski, ale sięgnęły wspomnieniami do lat odległych, otworzyły na nowo zamknięte karty przeszłości i poiły się okresem wielkich i niezaprzeczalnych zasług, ale dawnych, już stwierdzonych i przypieczętowanych mniejszą lub większą chwałą.**

**Ale gdzież się podziała w ich świadomości dzisiejsza Polska? Czy ta ich nie interesuje? Czy to, co się robi i dzieje w obecnej Polsce nie ma dla nich znaczenia?**

Obok Polski wczorajszej i dzisiejszej jest Polska przyszłości, niestety zbawiający Polskę ze szpalt „Kuriera Porannego" p. Kl. Hr. zapomniał o tym. Przecież dzień dzisiejszy jest pełen chwały.



# Zyd handlarz koni z Dobromila
## teroryzuje ludność wsi

Typowym przykładem niezwykłego wyzysku ludności wiejskiej przez żydów jest żerowanie Leiba Granera, żydowskiego bogacza z Dobromila na okolicznej ludności.

Ten sprytny żyd, który swego czasu utrzymywał się tylko dzięki zasiłkom gminy żydowskiej, żerując na chłopach dorobił się kilku milionów. Oficjalnie Graner handluje końmi, naprawdę chwyta się brudnych interesów.

Leży przed nami plik skarg skierowanych do prokuratora sądu okręgowego w Przemyślu przeciw Granerowi. Oszustwa, groźby, fałszerstwo ksiąg, lichwiarstwo, to metody „handlowe" Granera.

Chłopi wystosowali do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych podanie, w którym opisują oszustwa Granera.

Graner po prostu teroryzuje chłopów, którzy popadłszy w zależność finansową od żyda, boją się mu przeciwstawić. Dochodzi do tego, że żyd biciem wymusza od chłopów podpisy na wekslach. Ulubioną metodą Granera jest podsuwanie chłopom weksli w ten sposób, aby myśleli, że podpisują zwykłe zobowiązania.

W ciągu swej długoletniej działalności oszukańczej Graner zdołał oszukać i wyzyskać parę tysięcy okolicznych chłopów. Obecnie ma wierzytelności na hipotekach większości gospodarstw rolnych w trzech powiatach.

Działalność Granera idzie ogromnie na rękę agitatorom komunistycznym i ukraińskim, którzy wmawiają chłopom, że Graner cieszy się poparciem władz.

Działalność Granera musi być wreszcie ukrócona.



# Prowokacje żydowskie
## na wydziale humanistycznym U. J. P.

Szczególnie prowokacyjnie zachowują się żydzi studenci U. J. P. na wydziale humanistycznym najbardziej zażydzonym na Uniwersytecie. Zarządzenia władz akademickich, mocą których żydzi wyznaczone mają osobne miejsca, nie są przez nich zupełnie respektowane. W związku z tym coraz częściej dochodzi do zajść.

We wtorek między godz. 10 a 11 doszło do ostrych starć między żydami a Polakami przed wykładem prof. Tatarkiewicza. Usiłujący dostać się do grona akademików Polaków żydzi, przesadzeni zostali siłą na lewą stronę. W czasie akcji przesadzeniowej, niesłychanie zachowały się studentki żydówki, które rzuciły się na Studentów Polaków drapiąc ich i ordynarnie im wymyślając.

W wyniku zajścia kilku żydów zostało dotkliwie poturbowanych, wszyscy zaś zostali usunięci z audytorium. (lub).

# Sprawozdanie roczne
### Funduszu Pracy

Świeżo wyszło z druku sprawozdanie Funduszu Pracy, obrazujące działalność tej instytucji w ostatnim roku budżetowym 1937/38.

Akcja zwalczania bezrobocia prowadzona była w formie zatrudnienia, publicznego pośrednictwa pracy, zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, pomocy doraźnej oraz rozmaitych akcji specjalnych, jak poradnictwo i przysposobienie zawodowe, pomoc w tworzeniu warsztatów pracy, organizacja ogrodów działkowych i t. d. Wydatki Funduszu Pracy na te cele osiągnęły poważną, chociaż jakże niewystarczającą wobec ogromu potrzeb sumę 172 miljonów zł.

Poza opisem wyników pracy w r. 1937/38 sprawozdanie zawiera analizę linii rozwojowej działalności Funduszu Pracy w ciągu pięciu lat jego istnienia, a w szczególności rozpatruje i uzasadnia zmiany polityki tej instytucji, związane z ukształtowaniem sytuacji na rynku pracy i powstaniem państwowego planu inwestycyj publicznych.

### Nie wolno spocząć przed osiągnięciem
## granicy polsko-węgierskiej

BUDAPESZT, 15. 11. Omawiając sprawę Rusi Podkarpackiej „Magyar Nemzet" pisze m. in.: Rząd Imredy'ego popełniłby błąd nie do naprawienia, gdyby spoczął choć na chwilę, zanim nie osiągnie granicy polsko-węgierskiej na grzbietach Karpat.

Należy kuć żelazo póki gorące, gdyż z żelaza zimnego nie można zrobić elastycznego lub trwałego narzędzia pracy lub walki. Chodzi tu nie tylko o niepewność sytuacji na Rusi Podkarpackiej, ale również o zdecydowaną postawę narodu węgierskiego, której nie można się przeciwstawić. Są czasy i okoliczności, gdy uchylanie się od ryzyka nie jest niczym innym, jak tchórzliwą ucieczką przed obowiązkiem. Są sytuacje i okoliczności, kiedy niewykorzystanie momentu psychologicznego byłoby filisterstwem niegodnym Węgrów, ani obecnej chwili dziejowej. Wspólna granica polsko-węgierska jest zagadnieniem tak doniosłym, jest tak bardzo życiowym interesem narodu, że przed jej realizacją nie można się cofnąć. Dziękujemy mocarstwom, że pomogły nam dosiąść konia. Noga nasza jest już w strzemieniu i możemy już ruszać.

### WIADOMOŚCI Z TORU
# Wyniki gonitw
## z dnia 15 b. m.

GON. 1. Dyst. 2400 m. Nagr. 1200 zł. Płoty: 1) Centaur II j. Dylik, 2) Hassan Bej (55,5), 3) Trzask (41), 4) Margas (15). Wygr. w 2 m. 56 s. łatwo o 8 dł. Tot. 8, fr. 6, 10.50.

GON. 2. Dyst. 1800 m. Nagr. „Sprzedażna" 2000 zł.: 1) Odonicz j. Molenda, 2) Dell (7), 3) Mariasz (37). Wygr. w 2 m. 6 s. pewnie o 3/4 dł. Tot. 15.50.

GON. 3. Dyst. 1600 m. Nagr. 1200 zł: 1) Oberon j. Kłoszewski, 2) Mixt (19), 3) Karapet (89), 4) Olena (34), 5) Esdras (69), 6) Ogham (12,5), Wygr. w 1 m. 49 s. łatwo o 2 dł. Tot. 35.5, fr. 14.50 i 10.50.

GON. 4. Dyst. 1100 m. Nagr. 1300 zł: 1) Kizyl Irmak ż. Fomienko, 2) Karioka II (20), 3) Akbar (37,5), 4) Eliminator (27,5), 5) Maryna (73,5), 6) Smeszer (19,5). Wygr. w 1 m. 10,5 s. łatwo o 2,5 dł. Tot. 18.50, fr. 11 i 9.50 zł.

GON. 5. Dyst. 1600 m. Nagr. 1200 zł: Omara j. Lewandowski, 2) Hermosa II (13), 3) Adna (32), 4) Beduinka (78), 5) Wega (41,5), Elba pozostała na starcie. Wygr. w 1 m. 48 s. łatwo o 1,5 dł. Tot. 12.5 fr. 7 i 6.

GON. 6. Dyst. 2400 m. Nagr. 2200 zł: 1) Rakoczy ż. Fomienko, 2) Algokeros (58), 3) Nowina (83), 4) Peryskop (52), 5) Dingo (23), 6) Bidermajer (52,5). Wygr. w 2 m. 45 s. łatwo o 2,5 dł. Tot. 10, fr. 8 i 12.50.

GON. 7. Dyst. 1200 m. Nagr. „Sprzedażna" 2000 zł.: 1) Pierrette ż. Kobitowicz, 2) Miss Kika (19), 3) Łuzak (35). Wygr. w 1 m. 19 s. łatwo o 4 dł. Tot. 6.50.

GON. 8. Dyst. 1600 m. Nagr. 1600 zł: 1) Debar chł. Łuniewski, 2) Oryginał (7.50), 3) Pyszna (85), 4) Bryza (31,5), 5) Florencja II (43). Wygr. w 1 m. 45 s. łatwo o 1 dł. Tot. 59, fr. 11.50 i 6.50.

GON. 9. Dyst. 2100 m. Nagr. 1000 zł: 1) Ultimo j. Klebań, 2) Pamir (42.5), 3) Orława II (87), 4) Dora (29) 5) Borneo (109), 6) Rio Rita II (56.5) 7) Andrus III (160.5), 8) Tajfun (28.5). Wygr. w 2 m. 27 s. łatwo o 2.5 dł. Tot. 13 fr. 8.50, 9.50, 10.50.

GON 10. Dyst. 1600 m. Nagr. 1600 zł: 1) lesion j. Lewandowski, 2) Jolie (24.5), 3) Rybitwa (150), 4) Rusałka (32), 5) Jenny (74.5), 6) Ommesan (14), 7) Ewa (40,5), 8) Jasień (42). Wygr. w 1 m. 46 s. łatwo o 3 dł. Tot. 52,5, fr. 18, 10 i 23.

# Sieć rurociągowa
## w Siedlcach

(JK) W Siedlcach według zapowiedzi Zarządu Miejskiego jeszcze w b. m. zostaną uruchomione wodociągi. Obecnie prowadzone są próbne pompowania, które na całej nowej sieci wodociągowej dają bardzo dobre wyniki.

Mieszkańcy stolicy Podlasia będą mogli przyłączyć swe domy do sieci miejskiej, co przede wszystkim wpłynie na podniesienie bezpieczeństwa ogniowego oraz stanu sanitarnego miasta. Równocześnie w różnych punktach Siedlec będą zainstalowane hydranty pożarowe w liczbie 100.

# 15-letni złodziej
## umieszczony w zakładzie poprawczym

W Bydgoszczy ujęto na gorącym uczynku kradzieży w sklepie 15-letniego Mieczysława Peeynę, kilkakrotnie już karanego za kradzieże.

Sąd skazał go obecnie na bezterminowe umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych młodocianych przestępców.

# Prawda o kotoninie
## W tej postaci wraca do nas len
## aby nas wyzwolić od obcej bawełny

Ukazała się bardzo starannie wydana broszura p. t. „Prawda o kotoninie". Jest to broszura propagandowa, a więc niewątpliwie w tych czy innych szczegółach może ona nie być całkowicie objektywna, zawiera jednak sporo interesującego materiału i wiele słusznych poglądów.

### CO TO JEST KOTONINA?

Przede wszystkim nie każdy wie, co to jest kotonina. Otóż jest to naturalne włókno lniane i konopne przystosowane zapomocą procesów chemiczno - mechanicznych do przerobu na przędzę na maszynach. używanych do przędzenia bawełny. Wynika z tego, że zastosowanie w szerokim zakresie kotoniny pociąga za sobą bardzo daleko idące skutki gospodarcze.

W dzisiejszych warunkach technika przedzenia bawełny jest o wiele tańsza od techniki przędzenia lnu. Tym więc tłumaczy się wyparcie w szerokim zakresie materiałów lnianych przez materiały bawełniane, a nie rzekomo lepszą jakością materiału bawełnianego. Już dziś w szerokim zakresie produkuje się materiały wełniane z dużą domieszką kotoniny. Materiały te są znacznie lepsze od materiałów czysto bawełnianych. W Polsce produkcja takich materiałów wynosi ok. 15.000.000 metrów.

### ARGUMENTY PRZECIWKO KOTONINIE

W Polsce przemysł włókienniczy zajmuje poważną pozycję. Ilość osób zatrudnionych w tym przemyśle, łącznie z warsztatami najdrobniejszymi wynosi ok. 200.0000 osób. Los tych wszystkich osób jest całkowicie uzależniony od przywozu bawełny. Byt tych ludzi będzie dopiero wtedy oparty na solidnych podstawach, gdy, przemysł włókienniczy będzie pracował na rodzimym surowcu. Przeciwnicy kotoniny rekrutujący się z naszego przemysłu bawełnianego. będącego w znacznym stopniu w rękach kapitału obcego, prowadzą zaciętą walką z kotoniną. Między innymi używają oni argumentu, że kotonina jest znacznie droższa od bawełny. Argument ten w znacznym stopniu jest fałszywy. Bawełnę sprowadzamy z zagranicy. Aby znaleźć środki finansowe umożliwiające nabycie bawełny, musimy wywozić różne produkty naszego gospodarstwa społecznego, często po cenach dumpingowych o wiele niższych od ich rzeczywistych kosztów produkcji. W ten sposób pozorna taniość bawełny naraża nasze gospodarstwo narodowe na bardzo poważne straty.

### BOJKOT KOTONINY

Dużym wysiłkiem i kosztem ok. 7.000.000 złotych powstało w ostatnich 2 latach kilka wytwórni kotoniny. Zainwestowano w nich duże kapitały, licząc na to, że z chwilą pojawienia się gotowego produktu na rynku, przemysł bawełniany zainteresuje się nim. Jednak w praktyce żadna z fabryk nie może sprzedać produkowanej przez siebie kotoniny. Przemysł bawełniany zajął wobec wytwórców kotoniny stanowisko wybitnie negatywne. Tylko parę zakładów, które same dla siebie wytwarzają kotoninę stanowią tu wyjątek.

### PRZYMUS

Ponieważ zachodziło niebezpieczeństwo, że fabryki kotoniny będą musiały być zamknięte, rząd zdecydował się wkroczyć i wprowadził przymus stosowania kotoniny. Przymus obowiązuje od dnia 1 sierpnia 1938 r. Do końca października, mimo przymusu nie zakupiono w dalszym ciągu ani jednej większej partii kotoniny.

Z początku wysunięto żądanie kolektywnych prób przędzenia. Wrzesień minął na przeprowadzaniu tych prób. W ten sposób zanosi się na powstanie szeregu spornych kwestii, pod pozorem których. obowiązek przerobu kotoniny będzie mógł być nadal odwlekany. A jednocześnie prowadzona jest akcja propagandowa w prasie zmierzająca do wykazania szkodliwości przymusu przerabiania kotoniny.

Nie wchodząc w szczegółowe omawianie zagadnienia kotoniny, musimy stwierdzić, że sprawa ta mająca takie znaczenie dla naszego życia gospodarczego, nie może być storpedowana przez obcy kapitał pracujący w przemyśle włókienniczym łódzkim.

## DZIEN W POLITYCE

### NARADA NA ZAMKU

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj w obecności p. Marszałka Śmigłego - Rydza, p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego i p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

### ZMIANY W STR. LUDOWYM

Na ostatnim posiedzeniu NKW Str. Ludowego pod przewodnictwem prez. M. Rataja, jednomyślną uchwałą powierzono przewodnictwo Gl. Kom. Gosp. S. L. prezesowi rady nacz. B. Gruszce. Jak się dowiadujemy PAA, stanowisko to nie było obsadzone od kilku miesięcy, ponieważ pierwszy przew. kom. St. Thugutt zrezygnował z przewodnictwa wskutek złego stanu zdrowia.

### OBRADY STRONNICTWA PRACY

W bieżącym tygodniu obradować ma Zarząd Główny Stronnictwa Pracy. Przedmiotem obrad mają być sprawy organizacyjne i sytuacja polityczna.

### KTO BĘDZIE MARSZAŁKIEM SENATU?

Jako kandydata na przyszłego marszałka Senatu wymieniają płk. Adama Koca, Poza tym mają być wysunięte kandydatury b. marszałka Prystora i prof. Kolankowskiego. Naturalnie szanse ma tylko kandydat poparty przez Ozon.

*Romuald Dzierzuk*

# Anglia pod bronią
## Warunki służby wojskowej

Słusznie ktoś powiedział, że gdyby każdy Anglik był uzbrojony w działo 45-ciocentymetrowe, a wszystkie nawet psy, koty i kanarki angielskie posiadały maski przeciwgazowe, wtedy jeszcze Angla zwlekałaby, przekładając układy dyplomatyczne o wątpliwym wyniku od zbrojnej walki w obronie zagrożonych interesów Imperium Brytyjskiego.

Nie wiemy jeszcze jak miarodajne sfery angielskie ustosunkują się do aktualnego dzisiaj dla Anglii hamletowskiego pytania: „to be or not to be?" —czy zbroić się nadal, czy też uwierzyć znowu w idee powszechnego rozbrojenia w przekonaniu, że to zapewni Anglii „wieczny pokój"?

Jeśli weźmiemy jednak pod uwagę wrodzony antymilitaryzm synów Albionu, to przyznać musimy, że od wiosny tego roku, a ściśle biorąc od czasu Anschlussu nastąpił pod tym względem w psychice społeczeństwa angielskiego wielki przełom.

Ogromne sumy zdobyte drogą pożyczek wewnętrznych oraz drogą dokręcania śruby podatkowej, są przeznaczone na dozbrojenie i wyposażenie techniczne armii angielskiej, która jeszcze w tej chwili nie dorównuje armii niemieckiej.

### ANGLIA PRZYGOTOWUJE SIE DO WOJNY

Jeszcze na długo przed mobilizacją angielską w okresie kryzysu politycznego w końcu września, po miastach i miasteczkach angielskich organizowane były dnie i tygodnie obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, urządzane nocne loty i ćwiczenia lotnicze, które spędzały sen z oczu spokojnym mieszkańcom, rozwiewając legendę „splendid isolation".

W Londynie ruch ten był dopiero na dobre widoczny w okresie mobilizacji, ale prowincja angielska na długo przd tym przedstawiała ciekawy widok dla przybysza, który oglądał ją cichą i spokojną przed paru laty.

Na słupach, murach i parkanach widnieją wielkie afisze zachęcające młodzież do wstępowania do armii i malujące w najpiękniejszych barwach rozkosze życia wojskowego.

Rzeczywiście z punktu widzenia obywatela któregokolwiek kraju na kontynencie służba wojskowa w armii angielskiej wygląda zachęcająco.

### SŁUŻBA OCHOTNICZA

Jak wiadomo w Anglii nie istnieje jeszcze obowiązek służby wojskowej, jest tylko zaciąg ochotniczy zarówno do armii terytorialnej, czyli dawniejszej milicji, mającej za zadanie wyłącznie obronę kraju przed nieprzyjacielem, jak i do armii regularnej. Ochotnicy wypisują na specjalnej karcie, którą mogą otrzymywać we wszystkich urzędach pocztowych, swoje personalia oraz formację, do której pragnęliby się zaciągnąć. Wymagania stawiane ochotnikom są zależne od rodzaju broni lub służby, w jakiej kandydat chce służyć. Ochotnicy w czasie pokoju mogą dowolnie wybierać garnizony zarówno w Wielkiej Brytanii, jak i Egipcie, na Malcie, w Gibraltarze, Cejlonie, Chinach i t. p.

### KOSZARY JAK PENSJONATY

Po odbyciu czterech do sześciu miesięcy służby rekruckiej, ochotnik może awansować do stopni podoficerskich aż do t. zw. „warrant officer", czyli szarży odpowiadającej naszemu chorążemu.

Pułki posiadają przeważnie nowocześnie urządzone koszary, łazienki z gorącą i zimną wodą, biblioteki, czytelnie pism, pokoje bilardowe oraz wszystkie urządzenia sportowe. Przy dużych garnizonach znajdują się sale koncertowe, teatry amatorskie, kina i t. p. Kasyna podoficerskie są urządzone z dużym komfortem. Szeregowcy mieszkają we wspólnych salach. Podoficerowie od kaprala wzwyż mają osobne pokoje. Dla szeregowych żonatych znajdują się oddzielne kwatery.

Żołnierz w wieku od 19 do 23 lat może być przyjęty do jednej ze szkół wojskowych, gdzie po odbyciu 18 miesięcznego przeszkolenia może uzyskać stopień oficerski. Przez czas pobytu w szkole kadet otrzymuje uposażenie równe gaży żołnierza liniowego, a w niektórych przypadkach specjalny dodatek.

### SZKOŁA WOJSKOWA

Każdego roku pewna ilość miejsc w Królewskiej Szkole Wojskowej (Royal Military College) w Sandhurst oraz w Królewskiej Akademii Wojskowej (Royal Military Academy) jest zarezerwowane dla kadetów wykazujących dobre postępy w nauce. W armii angielskiej znajduje się wielu takich oficerów, którzy obecnie zajmują nieraz bardzo odpowiedzialne stanowiska.

Do armii regularnej nie są przyjmowani ochotnicy żonaci. W czasie trwania służby, żołnierze mogą zawierać związki małżeńskie, jednakże zalecane jest aby żenili się wówczas, gdy ich środki materialne na to pozwalają. Dodatki rodzinne wypłacane są żołnierzom żonatym dopiero po 26 roku życia.

### PENSJE

Płace liczą się za każdy dzień służby wliczając niedziele i święta. Pierwsza gaża wynosi dwa szylingi dziennie. Po kilku tygodniach służby w razie korzystnej oceny przełożonych i po zdaniu przepisowych egzaminów szeregowiec otrzymuje 15 s. 9 d.*) tygodniowo, po roku 17 s. 6 d., a po trzech latach 21 s. Starszy szeregowiec pobiera gaże w wysokości 24 s. 6 d. tygodniowo, a po roku służby w tym stopniu otrzymuje 26 s. 3 d. Gaża kaprala wynosi 31 s. 6 d., plutonowego 36 s. 9 d., sierżant pobiera 42 s., starszy sierżant — 56 s. Najstarszy podoficer, t. zw. sierżant - major pułku otrzymuje 84 s. tygodniowo. Gaża sierżanta żonatego z dwojgiem dzieci wynosi wraz z dodatkiem rodzinnym 56 s. tygodniowo.

Wykwalifikowani rzemieślnicy w stopniu szeregowca otrzymują do 5 s. dziennie w zależności od grupy i klasy, do której są zaliczeni; gaże ich wzrastają odpowiednio w zależności od szarży. (Należy zauważyć, że siła nabywcza szylinga mniej więcej równa się sile nabywczej złotego polskiego).

Szeregowcy, którzy nie chcą zdawać przepisanych egzaminów i awansować do stopni podoficerskich mogą być odkomenderowani na własną prośbę jako ordynansi oficerów lub służący w oficerskich lub podoficerskich kasynach.

Przy każdej formacji znajduje się Kasa Oszczędności, w której żołnierze mogą składać swe zarobki. Poza gażą żołnierze otrzymują całkowite utrzymanie, składające się ze smacznych i obfitych posiłków, mieszkanie, pościel i kompletny ekwipunek. Co rok wypłaca się im specjalny dodatek na umundurowanie oraz zwrot kosztów za strzyżenie i golenie.

### ULGI I PRZYWILEJE

Żołnierze i ich rodziny mają zapewnioną pomoc lekarską. Na kolejach mają żołnierze 30 proc. zniżki przy wyjazdach na urlopy. Korzystanie z pomocy naukowych oraz terenów i urządzeń sportowych jest bezpłatne. Żołnierzowi przysługuje co rok płatny urlop miesięczny. Poza tym week-endy są wolne od zajęć. Na Boże Narodzenie, Wielkanoc, Zielone Świątki oraz święto bankowe w sierpniu można uzyskać krótkie urlopy, jak również urlopy okolicznościowe z powodu ważnych zdarzeń rodzinnych. Szeregowcy, po ukończeniu służby rekruckiej mogą uzyskać pozwolenie na noszenie ubioru cywilnego w czasie urlopu.

O ile żołnierz wykazuje chęci i zdolności, czynione są wszelkie ułatwienia, aby udostępnić mu studia wojskowe.

### 12 LAT

Służba w armii trwa zasadniczo 12 lat, poczym, o ile żołnierz decyduje się na stałą karierę wojskową, może starać się o pozostanie w wojsku. W przeciwnym razie następuje automatyczne przeniesienie do rezerwy.

Po odsłużeniu w armii 21 lat żołnierz otrzymuje emeryturę w wysokości od 9 pensów do 1 s. 3 d. dziennie, w zależności od szarży.

Przez cały czas pobytu w armii wojska opłaca za szeregowych składki ubezpieczeniowe.

Po opuszczeniu szeregów żołnierz ma wielkie ułatwienia w otrzymaniu pracy we wszystkich urzędach państwowych, a głównie w policji.

Przy każdym pułku znajduje się organizacja, mając ana celu wyszukiwanie posad dla opuszczających armię. Po wyjściu z pułku żołnierze mogą ukończyć spjecjalne kursy w t. zw. Centrum treaningowym, które mają za zadanie przygotowywanie byłych wojskowych do pracy w różnych zawodach cywilnych.

*) 15 szylingów 9 pensów. (Szyling równa się około zł. 1 gr. 30, penny równa się 12 gr.).

**Werbunek ochotników w Anglii**



**Władze angielskie uciekają się do oryginalnych środków agitacji. Żeby zachęcić ochotników do wstępowania do armii przed ratuszem londyńskim ustawiono działo zenitowe.**

# Podpis wbrew woli
## Oświadczenie ks. Godlewskiego

Ukazały się ostatnio na murach Warszawy olbrzymie plakaty Ozonowe, nawołujące do głosowania „w imię Boże" do Rady Miejsk. na Narodowo - Gospodarczy Komitet Samorządowy pod którego firmą występuje Ozon. Na plakatach tych znajduje się między innymi nazwisko proboszcza parafii Wszystkich Świętych w Warszawie znanego społecznika ks. Marcelego Godlewskiego.

Jak się okazuje **nazwisko ks. Godlewskiego umieszczone zostało na plakatach Ozonowych bez jego wiedzy i zezwolenia.** Na łamach Warsz. Dziennika Narod. **Ks. prałat Godlewski oświadczył, że nie upoważnił Ozonowego Komitetu do umieszczena jego nazwiska pod odezwą.**

## KOLCE BEZ RÓŻ

### NAMIASTKI

*Do Senatu zostali wybrani Pp.: Bartel — żona urzędnika prokuratorii generalnej, niemająca nic wspólnego z b. premierem. Radziwiłł — nie Janusz i Rataj — nie Maciej b. marszałek Sejmu.*

### ZABRAKNIE CZŁONKÓW

*Sanacja tworzy jeszcze jedną organizację „młodzieżową". Tym razem wybrano piękną nazwę „Stalowe drużyny".*

*Jeszcze więc dwie, trzy nowe organizacje i będzie ich więcej niż młodych sanatorów, na każdego wypadnie przynajmniej po półtorej sztuki.*

### NOWA WOJNA KOKOSZA

*Na Śląsku zaciętą walkę wyborczą toczyły dwie działaczki Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet popularnie zwanego „Kwaka", panie Niepokojczycka i dr. Kujawska.*

*Była to więc nowa „wojna kokosza".*

# Zniesienie cenzury listów
## w Czechach

PRAGA, 15. 11. Wprowadzona na krótko przed ogłoszeniem mobilizacji cenzura listów, obowiązująca na terytorium całej Czechosłowacji, została skasowana rozporządzeniem wchodzącym w życie z chwilą jego ogłoszenia.

# 20 żydów — komunistów
## skazanych na długoletnie więzienie

Sąd okręgowy w Białymstoku po rozpatrzeniu sprawy 22 komunistów, w których liczbie tylko dwóch było narodowości polskiej, wydał wyrok skazujący wszystkich na karę więzienia.

Szajka komunistyczna doskonale zakonspirowana, działała pośród robotników w Białymstoku, zarzucając niemal wszystkie fabryki bibułą komunistyczną.

Skazani zostali jak to widać z nazwisk rasowi komuniści:

**Meier Melamed, Meier Feldman i Peisach Wajner — po 12 lat więzienia; Boruch Poms — 10 lat; Nochim Gemore i Franciszek Zubrycki — po 8 lat; Wolf Wilkowski, Berko Jodzicz, Ewa Gordonówna, Chone Bobrowicki, Chaim Perłowagóra i Lejzor Mały — po 6 lat; Meier Szuster, Icko Hofnung, Izaak Reźnicki i Josif Chazan — po 4 lata, Włodzimierz Wasilenko, Berel Piekarski, Fejga Mańkowska i Leja Perłowagóra — po 2 lata więzienia** z zawieszeniem wykonania kary na okres 5 lat; **Josel Gierszkowicz i Chaim Czuster** — na umieszczenie w zakładzie poprawczym z zawieszeniem kary na 3 lata.

# „W katolickiej Polsce — katolickie radio"

## Katolicka, radiowa konferencja programowa

W Archidiecezjalnym Instytucie Akcji Katolickiej odbyła się konferencja programowa Związku Katolickich Radiosłuchaczy. Konferencję poprzedziła Msza św. w kościele SS. Piotra i Pawła.

Po krótkim zagajeniu prezesa Zw. Kat. Radiosłuchaczy, p. Truszkowskiego, słowo wstępne wygłosił, obejmując przewodnictwo obrad, prezes Zjednoczenia Pisarzy Katolickich. St. Miłaszewski. Honorowym przewodniczącym był J. E. Ks. Biskup Szlagowski.

Pan Bukowski w referacie swym p. t. „Katolicka radiofonia" omówił znaczenie radiofonii na całym świecie i jej wpływu wychowawczego. Dalej wyraził troskę wszystkich katolików, aby tak potężny środek techniczny do rozprzestrzeniania myśli ludzkiej był zawsze używany należycie, a cały program radiowy oparty o światopogląd katolicki. Referat został zakończony życzeniem, aby „w katolickiej Polsce, było katolickie radio".

Następnie dyskusję zagaił p. Kazimierz Daszkiewicz n. t. „Świaitopogląd katolcki podstawą programów radiowych w Polsce", podając 7 tez Związków Katolickich Radiosłuchaczy.

**1. Katolicy w Polsce dążą do uzyskania w radiofonii polskiej należnej im pozycji decydującej i do nadania radiu — katolickiego i narodowego pionu ideowego. Naród Polski, jako twórca i gospodarz Rzeczypospolitej i jedynie za nią odpowiedzialny, ma prawo i obowiązek do korzystania z radia jako potężnego narzędzia oddziaływania na całe społeczeństwo.**

**2. Głównym zadaniem radia w katolickiej Polsce jest w harmonii z innymi czynnikami wychowawczymi tworzenie i s[illegible]enie cywilizacji Chrystusowej, cywilizacji Krzyża. Program radiowy winien kształtować wizję Polski katolickiej i narodowej, sprawiedliwej i szczęśliwej, rządzącej się według własnych polskich i chrześcijańskich wzorów, opartych na miłości Boga i miłości bliźniego.**

**3. W całej w ogóle działalności radia winna przebijać wyraźnie myśl przewodnia, opierająca się na wierze i etyce katolickiej, katolickim poglądzie na świat i takiejże nauce społecznej. Program radiowy powinien wypływać organicznie ze źródła nauki chrześcijańskiej i musi być poparty życiem i czynami wykonawców. Program radiowy winien budzić ducha heroicznego oraz energię twórczą i ofiarną gotowość czynu w wielkim wspólnym dziele wypełnienia przez Polskę Bożych przeznaczeń.**

**4. Słuchacz radiowy chce otrzymać w radiu rzetelne potrzymanie w swych codziennych trudnościach w duchu Ewangelii Chrystusowej oraz znaleźć w nim powiązanie swej osobistej pracy z pracą całości Narodu i Państwa. Katolicy radiosłuchacze są jednak przeciwni nieznośnemu szkolarstwu i wszelkiemu moralizatorstwu.**

**5. Przyrodzoną cechą radiofonii jest niewątpliwie dostarczanie słuchaczowi wytchnienia i rozrywki, lecz rozrywka radiowa, stanowiąca słusznie większą część programu radiowego, winna stać się źródłem prawdziwej radości życia i budzić zdrową ochotę do niego; nie może ona zagłuszyć i usypiać sumienia w stosunku do nakazów etyki katolickiej.**

6. Produkcje muzyczne, artystyczne, literackie, słuchowiska itd. stanowiące z natury rzeczy najbardziej atrakcyjną część programów radiowych, winny być potężnym czynnikiem podniesienia ogólnego poziomu kultury społeczeństwa, a żadną miarą nie mogą schlebiać niczemu, co niskie i barbarzyńskie, a więc niezgodne z prawdziwym pięknem.

7. Radio powinno podawać tylko rzetelnie sprawdzone i prawdziwe wiadomości ze wszelkich dziedzin życia i wiedzy.

W dyskusji jaka się wywiązała głos zabierali z kolei prof. Ryttel, ks. Rękas, ks. prałat Jachimowski i inni.

Wszystkie tezy zostały jednogłośnie przyjęte.

# Oklaski w Hollywood

## Sukces piosenek Kory Jaroszowej

W niedzielę w sali kinoteatru Hollywood odbył się poranek pieśni Kory Jaroszowej.

Nie banalne teksty znanej autorki znalazły w osobie Zygmunta Lewandowskiego partnera o niezawodnej intuicji kompozyteorskiej.

Na pierwszą część koncertu złożyły się oprócz melodyj Lewandowskiego pieśni Czajkowskiego, Gadomskiego oraz „Ulubione arie z lat dawnych". Druga część natomiast poświęcona była zgodnemu, o pokrewnym charakterze twórczym — duetowi: Kora Jaroszowa — Lewandowski.

Jako pierwsza śpiewała E. Lubicz-Gruszecka, „maleńki słowik". Tylko... ludzki słowik nie rodzi się z tak skończoną techniką, jaką posiada ten niepokaźny, szary ptaszek. Jego ludzki naśladowca, przy swej milutkiej barwie głosu i śmiałych czystych górnych tonach powinien pogłębić interpretacje i otrząsnąć się z zupełnie nieusprawiedliwionej tremy. Andrzej Kwietniewski, tenor, wybrał niezbyt fortunnie „Chanson triste" — Czajkowskiego. Trudna ta pieśń wypadła niewyraźnie; dalsze — włoska „Nie budź mnie" i „Pieśń polska" — Lewandowskiego dobrze.

Lucyna Messal w ariach „z dawnych lat" dowiodła, że Królowa Operetki nie prędko jeszcze pozwoli się zdetronizować. Duet Zofiia Tokarzewska i Mikołaj Warwa (artyści Opery Warszawskiej) bardzo dobry, w pieśniach solowych ditto. Giovanno Tarrini baryton o włoskim nazwisku i poprawnej polskiej dykcji bisował bojowego, ciepłego jeszcze marsza Lewandowskiego, poświęconemu korpusowi zaolzańskiemu „Marsz za Olzę".

„Mały Kiepura", „XY", „Śpiewak z Bożej Łaski" z dodatkiem „fenomenalny" — quarto voto Mieczysław Pręgowski oprócz głosu i pełni metalicznego forte, posiada dużo kabaretowej nonszalancji, wcale nie miłej i nie pasującej do całego zespołu.

Wielbicielom „Niebieskich róż" Mierzejewskiego do słów Kory Jaroszowej zgotował Lewandowski miłą niespodziankę. Jego tango „Uśpione błękity" przerosło pierwowzór, nie zatracając z nim subtelnej kompozytorsko przemyślanej łączności.

Więź słowna logicznie i głęboko przez Korę Jaroszową przeprowadzona złożyła się na całość, która powinna zachęcić autorkę i kompozytora do podjęcia nowych twórczych prób, pod sprzyjającym okiem bliźniaczych Muz.

Konferansjerka Kazimierza Chrzanowskiego trochę za skąpa.

S.

*Pani moda ma głos*

# Trykotowe komplety

## wracają do mody

Gdy przychodzi jesień i mroźne dni zimowe — trzeba koniecznie pomyśleć o ciepłej sukience wełnianej.

W tym roku powraca do łask moda trykotów — tak ciepłych, praktycznych i... tanich, jeśli pani umie robić na drutach. Ostatnio swetry i trykotowe garsonki (t. zn. spódniczka i bluzka trykotowe, tworzące jedną całość) nienoszone od kilku lat znów wkraczają triumfalnie na arenę mody; co więcej, modne Paryżanki nie wahają się nosić trykotów nawet na ulicę. Płaszcz zrobiony na drutach ściegiem imitującym tweed, jersey'e lub wełny w paski i t. p. uszyty krojem sportowym — jest ostatnim krzykiem mody jesiennego sezonu.

### RANO SPORTOWE GARSONKI

Do sportów i w porze przedpołudniowej — nosić będziemy komplety „deux pièces", chętniej widziane w świecie mody, niż całe sukienki z trykotu. Spódniczka krótka, robiona ściegiem imitującym wypukłe paski, lub ściegiem gładkim — z załamaniami imitującymi zakładki — fałdy. Bluzka z rękawami długimi, zapinana przez przód na drobne guziczki, pod szyją wycięte okrągłe, zakończone grubszą ściągaczką lub małą kokardką. Pasek z boksu, guziki obciągnięte skórą w kolorze paska, lub trykotem jak bluzka. Ścieg bluzki czy swetra naśladujący jersey'e, tweedy, paski lub możliwie gładki — bez fantazji i ażurów.

Wiele uwagi poświęca się doborowi barw; np.: górę bluzki robi się jaskrawo ponsową, dół począwszy nieco poniżej biustu — do pasa — czarną czy popielatą. Ulubione kolory trykotów na rano, to rudy, rdzawa terakota, bronz, miedź, cała gama odcieni niebieskich bleu. Kolor czarny łączy się chętnie z żywym zielonym i różowym o odcieniach amarantowych cyklamenów wpadających lekko w fiolet, bądź odcieniem poziomek. Czarny z naturalnym, jaskrawym kolorem ponsowym — jak jasna krew również jest mile widziany. Delikatne odcienie blado-różowej brzoskwini wyglądają ślicznie w mroźne i śnieżne dni „białej zimy".

Łączy się też kilka kolorów w jednej całości: np. spódniczka ciemno granatowa, bluzka w poprzeczne paski blado-zielone jak rezeda, poziomkowo - różowe i lila; pasek i rękawy znowu granatowe jak spódniczka. Całość wygląda jak jednolita sukienka granatowa, na którą naciągnięto w chłodny dzień kamizelkę bez rękawów w odmiennym kolorze.

### POPOŁUDNIU

Na popołudnie — możemy także nosić trykoty, sukienki na drutach bez obawy popełnienia shokingu. Dawniej noszenie trykotów na popołudniowej wizycie czy herbatce w kawiarni uważane było za brak smaku i znajomości „żelaznych" zasad mody. Obecnie sztuka robienia trykotów na drutach doszła do takich szczytów doskonałości i wykwintu, że w eleganckiej toalecie popołudniowej trudno domyślić się pracowitego arcydzieła rączek pani.

Sukienki czy bluzki popołudniowe robimy już z weleń wykwintniejszych — dobierając nitkę przeplataną srebrnym lub złotym połyskiem metalu, celofanu; ściegi są także bardziej fantazyjne, ażury nietylko dopuszczane, ale niemal niezbędne. Suknię zależnie od kroju i charakteru całości przystraja się kokardą, fantazją ze wstążek aksamitnych, lub haftuje dyskretnie błyszczącymi paillетami. Robótka na drutach i paillety?! Nieprawdopodobne, a jednak prawdziwe... pięknym paniom niech wystarczy, że tak chce wszechwładny król mody — Paryż.

Alinette

### Podwyższona temperatura

# Wody Golfstromu

## przyczyną łagodnych zim

Na jednej z konferencji, poświęconych popularyzacji, tak sceptycznie przez masy ocenianej, meteorologii, pewien wybitny badacz tej dziedziny oświadczył na zapytanie jednego z obecnych, że łagodne od kilku lat zimy i pogodne jesienie mają swą przyczynę w tym, że przeciętna temperatura wody w Golfstromie na całej jego długości od zatoki meksykańskiej do Spitzbergen wzrosła o pół stopnia.

# Zagranica oczarowana

## polską muzyką ludową

W październiku nadawało Polskie Radio do Szwajcarii i Italii audycję folklorystyczną Tadeusza Sygietyńskiego „Z pieśnią i tańcem przez Mazowsze". Audycja ta znalazła niezwykle serdeczny i żywy oddźwięk wśród radiosłuchaczy Szwajcarii i Italii, czego dowodem są listy obu radiofonii nadesłane do Polskiego Radia.

W liście rozgłośni szwajcarskich czytamy między innymi: „Koncert wasz oczarował nas i zachwycił żywotnością i melodyjnością polskiej muzyki. Zasługuje ona na najwyższe pochwały. Chór pięknie zaprodukował taneczne melodie o nieprzebranych zda się bogactwach; również i orkiestra pod dyrekcją utalentowanego Tadeusza Sygietyńskiego spełniła swe zadanie znakomicie, tak że owe pół godziny polskiej muzyki ludowej upłynęło zbyt szybko... Dziękujemy za interesującą audycję.

W równie ciepłych słowach dziękuje radiofonia włoska EIAR za tę audycję, zaznaczając, że była dla nich „interesująca, zarówno z punktu widzenia artystycznego jak i technicznego", dodając, że „znalazła ona bardzo serdeczne przyjęcie ze strony radiosłuchaczy włoskich".

Jak widać starania Polskiego Radia o propagowanie muzyki polskiej wśród obcych znajdują oczekiwany oddźwięk.

# Pośrednictwo małżeńskie

## między głuchymi

W Berlinie powstało z inicjatywy urzędu propagandy rasistowskiej biuro pośrednictwa przy zawieraniu małżeństw pomiędzy osobami głuchymi. Jak utrzymuje berlińska prasa, biuro to cieszy się dużym powodzeniem. Prawo niemieckie pozwala na małżeństwa między głuchymi nawet o ile wada jest dziedziczna, w takich wypadkach jednak małżeństwo musi pozostać bezpotomne. O ile natomiast głuchota nie jest dziedziczna ograniczenia takiego nie ma.

Pośrednictwo odbywa się w ten sposób, że najpierw nawiązuje się korespondencja; anonimowość odpada dopiero wówczas, gdy okaże się, że obie strony skłonne są do zawarcia związku.

Ponieważ głusi, odcięci od otoczenia, chętnie przebywają między sobą nic dziwnego, że biuro ma ogromną ilość klientów. Przede wszystkim jednak odbywa się badanie lekarskie dla stwierdzenia, czy głuchota nie jest dziedziczna.

# Dar Związku Powstańców Śląskich

## dla kościoła parafialnego w Karwinie

Cudowny Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej otoczony kultem całej Polski od 550 lat — pomimo niezliczonych reprodukcji na ryngrafach, które ongiś nosiło rycerstwo, na medalikach, obrazach i obrazkach, znajdujących się w każdym kościele i domu polskim — nie jest znany w swej istotnej formie. Wszystkie bowiem dotychczasowe jego reprodukcje robione były z fantazji.

W Jasnogórskiej zaś Kaplicy zakrywa Go całkowicie tak zwana „Sukienka", wysadzana bogatymi klejnotami i blachy złociste z królewskimi koronami. Tak, że z głębi specjalnie wyciętych w Sukience otworów, wyłaniają się tylko ledwo dostrzegalne zarysy Oblicza i rąk Najświętszej Panny i Dzieciątka.

Właściwy wygląd Obrazu Królowej Korony Polskiej przedstawia kopia, znajdująca się obecnie w Warszawie w Kościele Św. Krzyża, w Kaplicy Serca Jezusowego. Malowana starą techniką temperowa na desce ze złoceniami jest zgodna z oryginałem co do wielkości rysunku i kolorytu.

Na stronie odwrotnej deski znajdują się następujące napisy:

„Obraz ten w roku powrotu prastarej dzielnicy Piastowskiej Ziemi Zaolzańskiej do Macierzy, a w dwudziestą rocznicę odzyskania Niepodległości bytu Narodu Polskiego — Związek Powstańców Śląskich Okręgu Warszawskiego i były Ochotniczy Korpus Zaolzański Kościołowi parafialnemu w Karwinie, jako akt dziękczynienia Bogu, ofiaruje".

„Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, wykonany najzupełniej wiernie z oryginałem przez p. Stefanię Łazarską, a ofiarowany przez Związek Powstańców Śląskich Okręg Warszawski i Ochotniczy Korpus Zaolzański w dniu 10 listopada 1938 roku przywieziony z Warszawy przez dziewięciu delegatów z Komendantem Głównym Jerzym Lgockim i Przewielebnym Księdzem Janem Rzymełką, proboszczem parafii Św. Krzyża na czele, umieszczony w Cudownej Kaplicy na Jasnej Górze, poświęcony został przez niżej podpisanego Generała Paulinów Ojca Piusa Przeździeckiego — Pieczęć Klasztoru Jasnogórskiego (-) O. Pius Przeździecki".

Związek Powstańców Śląskich podaje do publicznej wiadomości, że obraz ten pozostanie do soboty dnia 19 listopada w Kościele Św. Krzyża, który jest otwarty codziennie bez przerwy od godz. 7-mej do 19-tej. W sobotę, dnia 19 bm. wieczorem obraz będzie przeniesiony w procesji na dworzec, poczym w specjalnie urządzonej kaplicy, w asyście warty honorowej Powstańców Śląskich przewieziony będzie do Karwiny. W niedzielę, 20 bm. rano zostanie uroczyście wprowadzony i zainstalowany w tamtejszym kościele parafialnym.

Pozostałe, w niewielkiej ilości bilety na pociąg popularny do Karwiny w cenie zł. 13 — nabywać można w Związku Powstańców Śląskich — Warszawa, Ossolińskich 6 m. 17 od godz. 10-tej rano do godz. 20-tej. Wyjazd w sobotę, 19 listopada o godzinie 20.20 — powrót do Warszawy w poniedziałek rano o godz. 5.38 rano.

***DOROTHY BLACK*** 37)

# PRZYGODA

## Powieść

**Przekład autoryzowany z angielskiego**

Statek otoczyła chmara łódek, z których dochodziły zachęcające wrzaski sprzedawców owoców i paciorków. Od burty odbiła duża motorówka z pasażerami, jadącymi na ląd.

Sue patrzyła na to wszystko z sercem ściśniętym trwogą o własne losy. Wtem drzwi się otworzyły i weszła Loraine z niebieską płócienną suknią, przerzuconą przez ramię. W ręce niosła pantofelki białe z niebieskim, białą torebkę i rękawiczki. Na drugiej trzymała wysoko kapelusik, dobrany do kompletu.

— Żebyś miała w czym wylądować. Skromna suknia, ale krój pierwszorzędny.

— Loraine! Tyle mi już nadawałaś wszystkiego...

— Mniejsza o to. Wczoraj sobie obmyśliłam, jak cię ubrać. Kolor dosyć ciemny. W przełomowych chwilach życia trzeba się ubierać ciemno. Zgodzili się zostawić mnie i zabrać razem z tobą. Ja ubiorę się czarno, jak przystoi duennnie. Rozmówiłam się z kapitanem. Powiedziałam mu, że bałabyś się jechać sama, że powinien ci tego oszczędzić.

— O! bałabym się!

Sue włożyła kapelusz i przejrzała się w lustrze. Loraine odstąpiwszy o parę kroków, ujęła się pod boki.

— Mnie nie było w nim tak dobrze, jak tobie. Zrobisz furorę, jeżeli to jeszcze potrzebne. Biedny kapitan oszaleje. Chciałby z tobą zamienić parę słów. Przed lądowaniem. Czy może przyjść?

— Naturalnie — rzekła chłodno Sue, ale serce się w niej zatłukło, że go znów zobaczy. Czuła, że słabnie. Tak do niego tęskniła. Chciała go nienawidzić i nie mogła. Ale może... jeżeli będzie próbowała...

Wszedł.

Był w mundurze khaki z czerwonymi naszywkami na wyłogach. Jakie to dziwne: od początku wiedziała, że to wojskowy. Jakie to dziwne: od początku czuła, że rozdzieli ich jakaś tragedia.

Serce mówi, jeżeli tylko w porę słuchać jego ostrzeżeń. Ona się spóźniła.

— Jeżeli go więcej nie zobaczę, zapomnę — błysnęła szybka myśl.

Zmierzyła go zimnym spojrzeniem.

— Pan chciał ze mną mówić?

— T...tak. Chciałem z tobą mówić — odparł z zająknieniem. Miał twarz mizerną, zmęczoną. Na widok jej eleganckiej sukni, białych rękawiczek i bucików w spojrzeniu oficera odbiła się nagła wrogość.

— Więc i ty miałaś stroje!

Sue zrozumiała. O to ją posądza? Niech posądza.

Roześmiała się.

— Dlaczegóż nie miałabym się stroić?

— Płyniemy na brzeg. — Opanował się. — Zrobiłem wszystko, co się dało, żeby ci oszczędzić niepotrzebnych przykrości. Mamy prywatną motorówkę i nikt z pasażerów nie wie, co zaszło. Natychmiast po wylądowaniu odbędzie się przesłuchanie. Major Paton, który, jak mówisz, był w waszym magazynie, złoży zeznania. Okaże się, czy powiedziałaś prawdę. W tym wypadku nie będziemy cię zatrzymywali.

Sue odrzuciła głowę w tył.

— A jeżeli się okaże, że kłamałam?

Kapitan odpowiedział smutnie:

— Na lądzie ja nie będę miał nic do mówienia.

— Czy rozstrzelają mnie o świcie?

W tej chwili Sue pragnęła tylko znęcać się nad nim jak najokrutniej, żeby się wił z udręki. Simon nagle zmiękał. Twarz mu drgnęła kurczowo.

— Na miłość Boską, Sue, powiedz mi, czy byłaś z nimi w porozumieniu? Muszę wiedzieć... Koniecznie muszę wiedzieć. Dlaczego ubierałaś się biednie, mając takie stroje? Co się w tym kryje? Sue — Sue...

(D. c. n.).

# Natchnienie ze wschodu

## czerpie „Społem"

### *Mrówki, świnie a... ludzie*

W Sądzie Okręgowym odbywał się w poniedziałek dalszy ciąg rozprawy, w której na ławie oskarżonych zasiadł redaktor „Merkuriusza Polskiego", Julian Babiński, oskarżony przez Związek Spółdzielni Spożywczych „Społem" o zarzucanie jej działalności komunistycznej.

W sądzie w rozprawie poniedziałkowej przesłuchiwał wezwanych na nowo świadków, między innymi prezesa Związku Spółdzielni Rolniczo Zarobkowych — Seydlitz'a, oraz dr. Wojciecha Zaleskiego.

Seydlitz zeznał, że „Społem" dąży do zniesienia przedsiębiorczości prywatnej.

Adw. Kurcyusz: — Jak to należy zrozumieć? — Czy to znaczy, że „Społem" dąży do zniesienia własności prywatnej?

Świadek: — Bezwarunkowo tak.

Dalej zeznaje, że „Społem" wzoruje się nie na spółdzielniach zachodu Europy, lecz na spółdzielniach właśnie wschodu — działalność ta główne przejawia się w tym, że zachodnie spółdzielnie nie prowadzą działalności politycznej — „Społem" natomiast taką działalność ożywioną prowadzi.

Adw. Niedzielski (pełnomocnik „Społem"): — Czy pan wie, jakich przekonań ludzie są członkami „Społem"?

— Nie, nie wiem.

Świadek red. dr. Zaleski zeznaje:

„Społem" dąży do kolektywizacji ustroju, do zniesienia własności prywatnej, stojąc na stanowisku traktowania ludzi na płaszczyźnie zwierząt: mrówek lub termitów.

Adw. Niedzielski: — A gdzież to Pan Redaktor wyczytał takie rzeczy?

Świadek wyjmuje z teczki broszurę Mariana Rapackiego, wydaną przez Związek „Społem", p. t. „Co to jest spółdzielczość", i odczytuje ustęp z tej broszury: „Współdziałanie daje poszczególnym gatunkom siłę rozwojową zupełnie niewspółmierną do siły jednostek, składających dany gatunek. Przykładem mogą być mrówki czy termity. Jednak najjaskrawszym przykładem jest samo społeczeństwo ludzkie".

Adw. Niedzielski: — Więc cóż z tego? — Pan sądzi, że człowiek nie jest cząstką przyrody?

— Jest częścią przyrody, ale czym innym od mrówki, termita, czy świni — bo ma duszę i rozum.

Sąd po przesłuchaniu tych świadków postanowił dalszy ciąg rozprawy odłożyć do dn. 22 bm.

# Gdy „władza" z „władzą" się wadzi

## Komornik z pogrzebaczem

### gonił za 70-letnią staruszką

Przed Sądem okręgowym stanął policjant z Kawenczyna, Stanisław Pytel, oskarżony o stawienie oporu komornikowi.

Pewnego lipcowego popołudnia do Pytla przybył komornik, chcąc zrobić zajęcie za zaległe podatki. Pytel prosił komornika, aby ten uwzględnił jego chwilowe kłopoty materialne i przyjął 30 zł., jako połowę zaległej sumy. Drugą połowę Pytel miał spłacić nazajutrz.

Komornik nietylko jednak nie chciał uwzględnić prośby policjanta, lecz obrzucił go szeregiem aroganckich wykrzykników, a wreszcie widząc, że Pytel stoi we drzwiach do następnego pokoju i najwidoczniej nie ma zamiaru go dalej wpuścić, kilkakrotnie szturchnął Pytla.

Zdenerwowany policjant kazał wówczas komornikowi opuścić mieszkanie. Gdy komornik nie chciał wyjść, Pytel wziął go za rękę i wyprowadził z domu.

W wyniku zajścia przeciwko komornikowi wszczęto dochodzenie i przeniesiono go do innej miejscowości, jednak sprawa karna przeciw niemu została umorzona. Niemniej w akcie umorzenia sprawy znajduje się zdanie, stwierdzające, że komornik zachowywał się wielokrotnie tak, że „narażał swój respekt władzy, jakim winien być otoczony". Do takich „narażeń" należało m. in. gonienie z pogrzebaczem w ręku płatniczki, pobicie zakwalifikowane z art. 236 § 1, 70-letniej staruszki, od której miał wyegzekwować podatek.

Policjant natomiast zasiadł na ławie oskarżonych.

Sąd w osobie sędzego Kłopotowskiego, na wstępie rozprawy, oddalił wniosek obrony o odroczeniu rozprawy, dla powtórnego zawezwania komornika, który nie stawił się na rozprawę. Tak więc rozprawa odbyła się bez głównego świadka oskarżenia.

Wyrok zapadnie dziś.

# Barońsko-żydowska spółka

## kupowała za weksle — sprzedawała za gotówkę

W swoim czasie donosiliśmy o dochodzeniach przeciwko bar. Ludwikowi Horochowi i 5-iu jego towarzyszom. Obecnie sprawa ta znalazła się na wokandzie sądu okręgowego. Na rozprawę zostało powołanych 127 świadków. Akty sprawy liczą 9 grubych tomów.

Bar. Horoch przed rewolucją rosyjską był właścicielem rozległych dóbr, rossianych po całej Rosji. Po rewolucji przybył do Polski. Tutaj zetknął się ze swym kolegą z ławy szkolnej Biernackim, który — według zeznań Horocha — prosił go, aby zajął się dyskontowaniem jego weksli. Horoch wkrótce założył bez kapitału „Biuro Przemysłowo - Handlowe" przy ul. Alberta I i wkrótce nie zapłaciwszy za lokal przeniósł się na inną ulicę. Za pośrednictwem szeregu takich „biur" Horoch nabywał rozmaite rzeczy, płacąc wekslami Biernackiego. Rzeczy te z reguły sprzedawał za 50 — 70 proc. ich wartości. W ten sposób Horoch nabył między innymi komplet maszyn młynarskich, większą ilość drzewa z Dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży i Warszawie, 2 samochody, większą ilośc cegieł, 5 wagonów wapna itd.

Wkrótce malwersacje wydały się. Biernacki popełnił wówczas samobójstwo, zaś Horoch wraz ze swymi pomocnikami, oczywiście żydami, zasiadł na ławie oskarżonych.

Podczas pierwszego dnia rozprawy przesłuchano oskarżonych oraz 7 świadków przybyłych z Pomorza.

# Żydzi dostarczają mąkę

## *do Piekarni Miejskiej*

W związku z nadchodzącymi wyborami do Rady Miejskiej coraz więcej mówi się o konieczności odżydzenia samorządu stolicy.

Cytowane są przykłady zatrudniania żydów w charakterze pracowników miejskich, m. in. jako lekarzy sanitarnych w miejskich ośrodkach zdrowia. Ważną jest również rzeczą, by dostawcami Zarządu Miasta oraz różnych instytucyj i przedsiębiorstw miejskich byli Polacy, a nie żydzi.

Niestety, dotychczas i pod tym względem źle się dzieje w samorządzie stołecznym. Przykładów można podać dużo.

Np., jak nas informują, piekarnia miejska zaopatruje się w mąkę u żydów: w f. „Atlas i syn" w Włocławku, w f. I. Dobraszklanka itd. Obroty żydowskich dostawców z piekarnią miejską sięgają sumy 2 mil. złotych!

W społeczeństwie polskim ugruntowuje się przekonanie, że najskuteczniejszym środkiem usunięcia wpływów żydowskich w Zarządzie Miasta będzie zwycięstwo wyborcze kandydatów narodowo - radykalnych.



# Poświęcenie sztandaru K.S.M.M.

## w Żbikowie koło Pruszkowa

### *Przemówienie przedstawiciela „ABC"*

W niedzielę, w Żbikowie, odbyło się uroczyste poświęcene sztandaru Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej. Sztandar wręczył młodzieży po odprawieniu uroczystej Mszy św. ks. kanonik Franciszek Dyżewski. Uroczyste wbijanie gwoździ do sztandaru odbyło się po nabożeństwie w Domu Katolickim. Z ramienia naszej redakcji w uroczystości poświęcenia sztandaru uczestniczył p. Wiktor Martini. Po wbiciu gwoździ odbyła się przysięga nowych druhów K. S. M. M., zakończona wspólnym śniadaniem.

W godzinach popołudniowych odbyła się akademia z udziałem ok. 1.200 osób miejscowego społeczeństwa, w tym ok. 700 dzieci, pupilków ks. kanonika Dyżewskiego.

Imieniem naszej redakcji p. Martini złożył K. S. M. M. życzenia, by wręczony sztandar był symbolem wojującego katolicyzmu. W dzisiejszych czasach nawrotu poganizmu, Polska musi pamiętać, że w tradycjach historycznych Polski leży obrona wiary katolickiej. Młodzi Polacy chcą i walczą o to, aby ideały wiary Chrystusowej były nietylko głoszone w Polsce, ale i realizowane. ABC dziennik narodowo - radykalny w tej walce będzie wspomagał wysiłki całej młodzieży polskiej.

Życzenia redakcji ABC przyjęli słuchacze z gorącą sympatią, poczym odśpewano „Hymn Młodych". Cała uroczystość była doskonale zorganizowana i wypadła naprawdę imponująco.

# RADIO

**ŚRODA 16. 11.**

6.30 „Kiedy ranne" 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 „Kłopoty, kłopoty z szukaniem roboty" — słuchowisko dla dzieci młodszych. 11.25 Uwertury i fantazje z oper francuskich. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa.

15.66 „Nasz koncert" — audycja dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. orkiestry rozgłośni lwowskiej. 16.00 Dziennik. 16.05 Wiad. gospodarcze 16.20 Dom i szkoła. Kilka spraw palących — gawęda. 16.35 Arie i pieśni Mozarta. 17.00 U kolebki wojska Polski Niepodległej — odczyt. 17.15 „Reportaże z baletów" „Król tancerz". 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „Nasz język" — prof. W. Doroszewski. 18.40 „Dyskutujmy": „Czy kino jest sztuką" — dialog. 19.00 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. i siostry Burskie 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Koncert chopinowski w wykonaniu Raula Kozalskiego (z Poznania). 21.30 „Literatura w Polsce Odrodzonej" — wieczór literacki w opr. W. Wohnouta, z udziałem St. Miłaszewskiego i J. Krzyżanowskiego prof. U. J. P. 22.00 Wolfgang Amadeusz Mozart: (płyty) 22.55 Przegląd prasy. dziennik. kom. meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w jęz. angielskim.

**NAJCIEKAWSZE AUDYCJE**

15.00 Nasz koncert: Obrazki dziecięce
17.00 U kolebki wojska Polski Niepodległej — odczyt Stan. Librewskiego.
18.40 „Czy kino jest sztuką?" — dialog w opracowaniu Eugeniusza Cękalskiego.
21.00 Koncert chopinowski — gra Raul Koczalski.
21.30 Literatura w Polsce Odrodzonej
22.00 Utwory W. A. Mozarta.

**WARSZAWA II.**

14.00 Zespół salonowy Stefana Rachonia. 14.55 Europejska muzyka na tematy egzotyczne (płyty) 15.55 Kwartet Buscha. 16.40 Wiadomości sportowe. 16.50 Kącik solistów: Jadwiga Janucka (fortepian) 17.10 Pogadanka 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka taneczna (płyty) 21.00 Fragmenty poematu „Warszawa" Światopełka Karpińskiego. 21.15 Przyroda — tematem piosenki (płyty). 22.05 Muzyka taneczna (płyty) 22.55 Motywy hiszpańskie w muzyce francuskiej (płyty).

**STACJA KRÓTKOFALOWA**

0.05 Polonezy - krakowiaki - mazury w wykonaniu zespołu Pawła Rynasa. 0.45 Dziennik w jęz. polskim i angielskim. 0.55 Co słychać w sporcie polskim — (jęz. angielski) 1.00 „Polskie rzeki w pieśni". 1.25 „Doczekoł" — opowiadanie. 1.35 Muzyka polska (płyty). 2.00 „Światowy Związek Polaków z Zagranicy" — pogadanka.

**CZWARTEK 17. 11.**

6.30 „Kiedy ranne". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 „W takt muzyki" — poranek dla szkół. 11.25 Marsze i walce. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa.

15.00 „Świat w kolorach". 15.15 Kłopoty i rady. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.05 Wiad. gospodarcze. 16.20 Problem surowców i zagadnienia kolonialne — pogadanka. 16.40 „Polskie pieśni historyczne" — audycja słowno - muzyczna. 17.20 Nasze sprawy. 17.35 Utwory fortepianowe w wyk. A. Brachockiego. 18.00 Słuchowisko p. t. „Skrzydlaty chłopiec" w. g. K. Makuszyńskiego. 18.35 O tytułach muzycznych — gawęda. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.10 Teatr Wyobraźni: „Pola Elizejskie" — słuchowisko w. g. dialogu Salvadora de Madariaga (Hiszpania). 22.00 Koncert wieczorny. 22.55 Aud. informacyjne. 23.05 Koncert muzyki polskiej.

**NAJCIEKAWSZE AUDYCJE**

16.20 Problem surowców i zagadnienia kolonialne.
16.40 Polskie śpiewy historyczne.
17.35 Recital fortepianowy Aleksandra Brachockiego.
21.10 „Pola Elizejskie" — słuchowisko Salvadora de Madariaga.
23.05 Koncert muzyki polskiej — Janina Hupertowa — śpiew i Stan. Jarzebski — skrzypce.

**WARSZAWA II.**

14.00 Zespół Aleksandra Junowicza. 15.00 Wiązanki instrumentalne. 15.40 Samorząd w Polsce — odczyt. 16.00 Utwory Roberta Schumanna (płyty). 16.40 Wiad. sportowe. 16.45 Informacje. 16.50 Kącik solistów. 17.10 „Obiad po skończonych lekcjach" — reportaż. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka taneczna (płyty). 21.00 Utwory Edwarda Griega. 22.00 „Co nowego w życie Europy wprowadził wiek XX?" — odczyt. 22.20 Muzyka lekka. 22.55 Muzyka taneczna.

**STACJA KRÓTKOFALOWA**

0.05 Śpiew i wiolonczela. 0.45 Dziennik. 0.55 Pog. aktualna. 1.00 Polska muzyka ludowa. 3.00 „Jak się stworzył i rozwijał aparat skarbowy w Polsce" — pogadanka. 2.10 Mazurki i polonezy Chopina. 2.50 Program.

——xOx——

# Ukarać winnych!

## Znieważone flagi polskie w Gdańsku

Społeczeństwo polskie w Gdańsku szczególnie uroczyście przygotowało obchód 20-lecia odzyskania Niepodległości. Na gmachach urzędów polskich oraz na domach zamieszkałych przez Polaków wywieszono flagi polskie, witryny sklepów polskich zaś zostały pięknie udekorowane.

„Nieznani sprawcy" rekrutujący się z pośród hitlerowskich bojówek zerwali w ciągu nocy kilkanaście flag polskich, m. in. zerwano flagę z domu zamieszkałego przez posła na Sejm gdański Budzyńskiego.

Oburzono prowokacjami hitlerowców polska ludność Gdańska zarządała od władz Wolnego Miasta jaknajsurowszego ukarania sprawców. Sprawcy jednak pozostali „nieznani".

# 29 asów K.P.P.

## na ławie oskarżonych

W Warszawskim sądzie okręgowym toczy się wielki proces komunistyczny, w którym na ławie oskarżonych zasiadło 29 osób z Kirszbaumem, Grünbergiem, Adenlichtem i in. na czele.

Śledztwo w tej sprawie trwało 2 lata. Akt oskarżenia tworzy jeden osobny tom. Ława obrońców liczy 16 adwokatów z adwokatami: Berensonem, Kamiolem, Czerskierówną, Honigwilem na czele. Rozprawie przewodniczy sędzia Rybczyński; sędziami wotantami są: sędzia Kulczycki i asesor Redder. Oskarża prok. Piotrowski.

Rozprawa została rozpisana na 6 dni. Sąd przystąpił już do przesłuchania oskarżonych, z których żaden nie przyznał się do należenia do K. P. P.

Ciekawie zeznawał oskarżony Kirszbaum. Twierdzi on, że po zdaniu matury i po roku studiów na Uniwersytecie Poznańskim, wyjechał do Jugosławii, gdzie w Lublanie studiował na wydziale medycznym. Podczas swego pobytu w Jugosławii kilkakrotnie przybywał do Polski za fałszywym paszportem otrzymywanym, jak tłomaczy, na swą prośbę listownie z Lublany od niejakiego p. Tobolskiego. P. Tobolski pełni funkcje prezesa miejscowego Związku Polaków. Towarzysze, siedzących na ławie oskarżonych, nie zna.

Sąd przerwał rozprawę do wtorku.

# Zagryziony przez szczury

## Tragiczna śmierć pijaka

Ostatnio znaleziono przy trzecim moście na bulwarze Nadwiślańskim w Krakowie pokaleczone zwłoki 40-letniego Stanisława Sikory, nałogowego pijaka, który od dłuższego czasu zamieszkiwał w lochu pod mostem.

Ostatnio przyszedł do swego „domu" spity denaturatem. Na śpiącego Sikorę rzuciły się szczury i odgryzły mu usta, nos i wargi. Sikora zmarł na skutek upływu krwi.

Do tego samego lochu przyszli w nocy inni lokatorzy, którzy widząc trupa wynieśli go i pozostawili opodal na bulwarze.

# Przebił nożem przyjaciółkę

## Krwawa zbrodnia na Żelaznej

Przy ul. Żelaznej 69 a, rzeźnik Henryk Wężyk, prowadził od dwóch lat sklep wraz ze swą przyjaciółką, Jadwigą Paczuską.

Ostatnio stosunki między kochankami zaczęły się psuć. Przed tygodniem doszło do gwałtownej sceny, podczas której Wężyk porwał siekierę i z okrzykiem: „Dzisiaj twój koniec!", rzucił się na przyjaciółkę. Nieszczęśliwa kobieta uciekła ze sklepu i udała się do mieszkania brata.

Wczoraj rano Paczuska, wraz z bratem przyszła do sklepu Wężyka, postanowiwszy przeprowadzić wobec świadka ostatnią rozmowę i zerwać z przyjacielem. Jednocześnie chciała odebrać pieniądze, które swego czasu pożyczyła Wężykowi. Wężyk, widząc przyjaciółkę, porwał nóż i rzucił się na bezbronną kobietę, zadając jej dwa głębokie ciosy w brzuch. Ranna, z okrzykiem: „Ratunku!" wybiegła na ulicę, podtrzymując wypadające trzewia. Zdążyła jednak przebiec kilka kroków i — zachwiawszy się — upadła na chodnik.

Wkrótce nadbiegło kilku policjantów, którzy obronili Wężyka przed samosądem ze strony wzburzonego tłumu. Zbrodniarz pozostał w areszcie do dyspozycji prokuratora. Ciężko ranną Paczuskę opatrzyło Pogotowie i przewiozło do szpitala Dz. Jezus.

# Skandaliczna akademia

## wywołała oburzenie w Myszyńcu

Jak nam donoszą z Myszyńca, tamtejsza szkoła powszechna urządziła w dniu Święta Niepodległości akademię. W produkcjach scenicznych główne role grały dzieci żydowskie zniekształcając myśl i ducha polskiego.

Fakt ten wywołał wśród mieszkańców Myszyńca ogromne oburzenie na organizatorów akademii, którzy nie bacząc na walkę, którą wydało żydostwu społeczeństwo polskie dopuścili do takiego skandalu. (K. W.).

# Kotowania giełd warszawskich

## GIEŁDA PIENIĘZNA

**Dewizy:** Holandia 287.10, Bruksela 90.05, Kopenhaga 111.50, Londyn 24.95, Nowy Jork 5.31,75, Nowy Jork (kabel 5.32, Oslo 125.85, Paryż 13.97, Praga 18.26, Sztokholm 128,40, Zurych 120.00.

**Pożyczki:** 3 proc. prem. inwest. I-ej em. 83.50; II-ej em. 82.75; 3 proc. prem. inwest. seriowa II-ej em. 91.25, dolarówka 41.75; 4,5 proc. wewn. państw. 64.25.

**Listy zastawne:** 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 95.10, 4,5 proc. ziemskie seria V — 64.00 — 64.25, 5 proc. Warszawy 77.00; 5 proc. Warszawy (1933 r.), 73.13 — 72.75 — — 73.00 (po 1000 zł.) 73.50, (1936 r.) 72.00; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 64.50.

**Akcje:** Bank Polski 131.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 36.25; Węgiel 34.50; Lilpop 86,25; Modrzejów 20.25 — 20.00 — 20.25; Norblin 97.50; Ostrowiec 64.30; Żyrardów 58.50.

## GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 20.00 — 20.50; żyto 14.00 — 14.50; jęczmień 15.00—15.50, owies I st. 16.00 — 16.75; gryka 16.75-17.25; proso 16.00-17.00, rzepak ozimy 44.00 — 44.50; wyka 19.00—19.50; groch polny 23.25-23.75 koniczyna biała 250 270, mąka pszenna gat. I 39.00—42.00; gat. II 30.50—32.50; żytnia gat. I 25.50—26.00; gat. II 15.00 15.50 żytnia razowa 19.50 — 20.00; otręby pszenne grube 10.25 — 10.75, średnie 9.25 — 9.75; miałkie 9.25—9.75; żytnie 8.50—9.00; makuchy lniane 19.50 — 20.00; makuchy rzepak 12.75 — 13.25; śruta sojowa 23.25 — 23.75 siano prasowane 6.00 — 6.50; słoma prasowana 4.25 — 4.75.

# Wiadomości gospodarcze

**BUDOWA NOWOCZESNYCH WĘDZARŃ W PUCKU**

Rozbudowa Pucka postępuje się w kierunku nie tylko stworzenia tam ośrodka sportów wodnych i pięknego letniska, ale również i bazy przemysłu wędzarniczego nad brzegiem zatoki Puckiej. Ostatnio przystąpiono do budowy 2-ch dalszych nowoczesnych wędzarń 14 piecowych.

Należy zaznaczyć, że Puck posiada obecnie kilkanaście wędzarń, które nadają miastu już specjalne piętno ośrodka przemysłu wędzarniczego.

**BUDOWA GORZELNI W WOJ. POLESKIM**

W najbliższym czasie mają być na Polesiu uruchomione 4 gorzelnie w okręgach Brześcia n. B., Pińska i Prużan. Produkcja tych gorzelni ma być przeznaczona dla jednej z fabryk, położonej w Centr. Okręgu Przemysłowym, nastawionej na fabrykację syntetycznego kauczuku.

**WZROST ZUŻYCIA SPIRYTUSU W POLSCE**

Według danych GUS zużycie spirytusu w pierwszych 9 miesiącach 1938 r. wzrosło prawie o 10 proc. na 29.836.000 l., z czego na województwa środkowe przypadło 14.979.000 l., na zachodnie 6.187.000 l., na wschodnie 4.877.000 l. i na południowe — 4.293 tys. l.

Najsilniej wzrosło zużycie alkoholu w województwach zachodnich, a najmniej w województwach środkowych.

**KANADA ZAINTERESOWAŁA SIĘ CHMIELEM ZAOLZAŃSKIM**

Na rynku chmielarskim zarysowały się ostatnio pewne możliwości eksportu chmielu polskiego do Kanady. Propozycje importerów kanadyjskich, związane są z przyłączeniem do Polski Śląska Zaolzańskiego, na którego terenie znajdują się doskonałe plantacje chmielu.

# Walka policji z bandytą

## jeszcze jedna ofiara groźnego przestępcy

(jk) Policja lubelska od dawna tropiła groźnego przestępcę, Władysława Czabana, z którego ręki padł niedawno podczas zbrojnej utarczki st. posterunkowy, Michał Jankowski z posterunku PP. w Świerżach (pow. chełmski).

W rezultacie śledztwa władze policyjne ustaliły miejsce pobytu przestępcy w pow. hrubieszowskim.

We wsi Matcze wystawiono czaty. Na czaty te natknął się nadchodzący bandyta. Wywiązała się krótka walka, w której Czaban został ciężko ranny. Pomimo jednak rany mściwy przestępca znalazł w sobie tyle siły, aby, wyczekawszy na moment, gdy zliżył się do niego przodownik Kostecki, ranić go w pierś kulą rewolwerową.

Obu rannych przewieziono do szpitala w Hrubieszowie, gdzie bandyta zmarł. Stan przodownika Kosteckiego jest bardzo groźny.

# Cała Ruś musi wrócić do Węgier

## *Krwawe walki rozgorzały na nowo*

## ze zdwojoną siłą

**PRAGA, 14. 11. Z pozostałych przy republice terenów Rusi Podkarpackiej bezustannie dochodzą alarmujące wiadomości o sytuacji, jaka w tej chwili panuje na Werchowinie. Oficjalnie stwierdzają, że sytuacja ta jest groźna, głównie ze względu na to, że operacje oddziałów powstańców z nizin Rusi Podkarpackiej, zajętej obecnie przez Węgrów, przerzuciły się na t. zw. Werchowinę, gdzie znalazły podatny grunt w miejscowej ludności.**

**W ciągu dnia wczorajszego między Dereczynem a Wielkim Bereznem przerwana była komunikacja telegraficzna, powstańcy bowiem poprzecinali w 11-tu miejscach kabel telefonu polowego. Autokar patrolowy z 12-tu żołnierzami, jadącymi z Wielkiego Berezna do Dereczyna uległ strzaskaniu, gdyż najechał na podrzuconą na drodze prymitywnie skonstruowaną minę.**

### Walki z bojówkami

**W wiosce Kniahinina ludność miejscowa powiesiła 2-ch żandarmów czeskich i przebywającego z nimi bojówkarza ukraińskiego.**

**Z całego szeregu wsi werchowińskich nadchodzą alarmujące wiadomości o rozpaczliwych walkach ludności z uzbrojonymi w czeski sprzęt wojskowy bojówkami ukraińskimi.**

### 50 tys. uchodźców

**BUDAPESZT, 14. 11. Jak donosi specjalny wysłannik „8 Orai Ujsag" z Ungwaru, sytuacja w części Rusi Podkarpackiej pozostałej przy Czechosłowacji uległa w ostatnich godzinach znacznemu zaostrzeniu. Rozgoryczenie i niezadowolenie ludności w tej części Rusi Podkarpackiej wywołuje przepełnienie kraju wojskiem oraz uchodźcami z miejscowości zajętych przez Węgry, których obliczają na 40 do 50 tysięcy. Aprowizacja i rozkwaterowanie tak znacznej liczby uchodźców napotyka na niesłychane trudności, tym bardziej, że terytorium to nie ma żadnych połączeń komunikacyjnych z resztą Czechosłowacji. Uciekinierzy mieszkają w wagonach kolejowych. Na 2-ch krótkich odcinkach linii kolejowej ślepo kończących się u granic Polski i Węgier, stłoczono około 3 tysięcy wagonów, co zupełnie uniemożliwia ruch na tych liniach.**

### Krwawe walki

**W kilku miejscowościach doszło wczoraj do krwawych starć, wojska czeskiego z ludnością, która sprzeciwia się rekwizycjom, i nie chce przyjąć uchodźców do swych domów. Wojska czeskie używały przy tym karabinów maszynowych i tanków.**

**Od strony Husztu i Wielkiego Selwiusza słychać ustawiczną strzelaninę karabinową, a nawet huk strzałów armatnich. Z tamtej strony granicy dochodzą wiadomości, że liczne oddziały ochotnicze karpatorusów rozpoczęły niezwykle zaciętą walkę partyzancką z wojskami czeskimi. Dziennik twierdzi, że jeśli w najbliższym czasie reszta Rusi Podkarpackiej nie zostanie przyłączona do Węgier, krwawe powstanie ogarnie całą czechosłowacką Ruś Podkarpacką. Pismo zwraca uwagę, że wojska czechosłowackie z okolicy Ungwaru nie wycofały się jeszcze poza linię demarkacyjną, dzierżąc dotychczas w swych rękach lotnisko przyznane Węgrom.**

### Terror czeski

**Zdaniem „Magyarorsag" na Rusi Podkarpackiej zapanowała zupełna anarchia. Żołnierze zmuszeni głodem, dopuszczają się gwałtów, rekwirując bezlitośnie wszystkie przygotowane na zimę zapasy ubogiej ludności. Terror władz czechosłowackich nie zna granic. Zrozpaczona ludność zmuszona do samoobrony porywa za broń, walcząc rozpaczliwie o swój dobytek.**

„Osserwatore Romano" o dekrecie z 10 b. m.

# Kościół odradza

## *małżeństwa z ludźmi obcej rasy*

CITTA DEL VATICANO, 14. 11 „Osservatore Romano" zajmuje **stanowisko wobec dekretu włoskiej rady ministrów, wprowadzającego** zakaz zawierania małżeństw między Włochmi rasy aryjskiej, a osobami innych ras, oraz pozbawiające małżeństwa takie skutków prawa cywilnego.

„Osservatore Romano", wychodząc z założenia, że Kościół jest powszechny, zauważa, iż rasa nigdy nie była powodem dyskryminacji wśród wiernych Kościoła katolickiego. **Równocześnie jednak Kościół w trosce o oddalenie od wiernych niebezpieczeństw, jakie pociągnąć może za sobą małżeństwo, zawierane** z osobami, niewyznającymi religii katolickiej, ustanowił oddawna t. zw. przeszkody kanoniczne. Jedna z nich np. nie pozwala na małżeństwo katolików z osobami nieochrzczonymi (żydzi, poganie) Dekret włoskiej rady ministrów z dnia 10 b. m. zabrania małżeństw pomiędzy Włochami rasy aryjskiej, a osobami innych ras, nie dopuszczając żadnych wyjątków. To też sprzeczność ustawy włoskiej z prawem kanonicznym jest — zdaniem pisma — wyraźna.

**Kościół gotów jest w granicach prawa Boskiego odradzić swoim synom zawierania małżeństw, grożących upośledzeniem potomstwa i gotów jest popierać wysiłki władz świeckich, zmierzające do tego bardzo godnego celu.**

# Jesteśmy gotowi do rozmów

## *mówi min. Łozorajtis*

## o stosunkach polsko-litewskich

KOWNO, 14. 11. Minister spr. zagr. Łozorajtis udzielił przedstawicielowi litewskiej agencji telegraficznej oświadczenia, w którym omówił wytyczne polityki zagranicznej Litwy.

Na wstępie min. Łozorajtis podkreślił obowiązującą zasadę polityki litewskiej, a mianowicie wyraźne i mocne postanowienie niewtrącania się do sporów między innymi pastwami, co się wyraża słowem: neutralność.

### Sprawa Kłajpedy

Z praktycznej polityki Litwy ważniejsze znaczenie ma uregulowanie stosunków z bezpośrednimi sąsiadami. Z największym z nich, z Niemcami, stosunki Litwy są normalne i dobre. Kompleksem interesów z powodu którego stosunki nasze z Niemcami ulegały nie raz naprężeniu, są sprawy kłajpedzkie. Rząd litewski jednak, ze względu na zainteresowanie Rzeszy w sprawie stosowania statutu kłajpedzkiego, **liczył się w przeszłości ze zdaniem rządu niemieckiego w sprawie omawianych zagadnień i będzie się liczył z tym zdaniem również w przyszłości.**

### Rozmowy z Rzeszą

Zagadnienie statutu kłajpedzkiego nie powinno być przyczyną niezgody między Litwą a Rzeszą. W ostatnich czasach między rządami Litwy i Rzeszy były prowadzone rozmowy w sprawie niektórych zagadnień, związanych z pewnym sposobem stosowania paragrafów statutu. Rozmowy te były prowadzone w sposób spokojny i przyjacielski.

### Stosunki z Polską

Z naszym sąsiadem południowym, Polską, pragniemy żyć również w dobrych i przyjacielskich stosunkach sąsiedzkich. Doświadczenie niedalekiej przeszłości naocznie dowiodło, że w ciągu względnie krótkiego czasu zawarliśmy z Polską szereg ważnych umów, regulujących rozmaite ważne dziedziny życia. Zagadnienia komunikacyjne różnorodnego rodzaju zostały uporządkowane. Oprócz sprawy uregulowania wzajemnych stosunków handlowych, która — należy wierzyć — będzie załatwiona na drodze porozumienia oraz z korzyścią i ku zadowoleniu obu krajów. trzeba nam będzie jeszcze załatwć z Polską szereg zagadnień nie najmniejszej wagi. **Jesteśmy zdecydowani do rozmów z najlepszą wolą**, prowadzonych do osiągnięcia porozumienia, korzystnego dla obu stron. Jesteśmy zainteresowani w tym, aby zostały usunięte niektóre przeszkody pomyślnego rozwoju stosunków z Polską.

Minister Łozorajtis wyraził dalej przekonanie, że Polska ze swej strony usunie z drogi również niektóre przeszkody, które wywierają wpływ na pomyślność atmosfery. Z zadowoleniem przypominam w tym miejscu wyrażoną opinię p. ministra spr. zagr. Polski, ogłoszoną niedawno w prasie, że Polska uważa Litwinów jako naród dobrych sąsiadów.



# Usunięcie żydów

## *z uniwersytetów w Niemczech*

BERLIN, 14. 11. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Minister Rzeszy wydał zarządzenie, przesłane telegraficznie rektorom wszystkich niemieckich szkół wyższych, na mocy którego udział studentów-żydów w ćwiczeniach i wykładach, jak i wstęp do gmachów szkół wyższych **jest zakazany.**

Projekt ustawy, opracowywanej przez rząd Rzeszy, przewiduje całkowity zakaz uczęszczania żydów na wyższe uczelnie niemieckie.

# Klub diamentowy

## przemycił 150 mil. marek z Rzeszy

BERLIN, 14. 11. „Berliner Tageblatt" donosi o wykryciu szajki żydowskiej, znanej pod nazwą „klubu diamentowego", która trudniła się przemycaniem żydowskiego majątku z Niemiec zagranicę. Centrala tej organizacji przemytniczej znajdowała się w Berlinie, filie we wszystkich większych miastach niemieckich, zwłaszcza na zachodzie.

Założycielami klubu było przeszło stu żydów ze wschodu, którzy według dotychczasowych obliczeń zdołali przemycić rzeczy wartościowe i pieniądze na sumę 150 milionów marek.



Run palaczy na sklepy z tytoniem

# Strach przed wyborcami

## *wywołuje opozycję przeciw dekretom Reynaud*

PARYŻ, 14. 11. Numer dziennika urzędowego z dekretami gospodarczymi, który miał się ukazać w niedzielę rano, ze względu na nawał materiału ukazał się dopiero w poniedziałek o godz. 3 po południu i został od razu rozchwytany w setkach tysięcy egzemplarzy.

Tymczasem w całym mieście w oczekiwaniu podwyżek opłat skarbowych, która dotknie m. in. poważnie wyroby tytoniowe, palacze zrobili run na sklepy tytoniowe, wykupując wszystie możliwe gatunki. Na większości okien sklepów tytoniowych widniały od rana wywieszki: „wszystkie zapasy wyprzedane".

Minister Reynaud po konferencji z premierem Daladier oświadczył w poniedziałek, że zapowiedziana druga transza dekretów nie ukaże się. Deklaracja ta jest o tyle znamienna, iż oznacza ona, że min. Reynaud unika wszelkich kompromisów, zamierzając konsekwentnie utrzymać klasyczny charakter swego planu finansowego. Oczekiwano bowiem, iż druga transza dekretów gospodarczych przyniesie szereg zarządzeń, realizujących hasło „gospodarki orientowanej", rzucone na kongresie radykałów w Marsylii przez min. Gentine.

Równocześnie coraz bardziej uwydatnia się cały ciężar komplikacyj politycznych, przez jakie będzie musiał przejść rząd Daladier, by zrealizować program finansowy.

Program Reynaud spotkał się z bardzo chłodnym przyjęciem większości grup parlamentarnych, z których żadna w przededniu wyborów 1940 r. nie chce przyjąć odpowiedzialności za ciężary, nałożone na społeczeństwo.

Prawica wyraźnie obawia się, by powodzenie planu finansowego min. Reynaud nie ocaliło frontu ludowego w wyborach. Lewica zamierza zrzucić na rząd Daladier całą odpowiedzialność, a tym samym uchylić się od odpowiedzialności za własne błędy.

Skrajnie prawicowa „Liberte" rzuca w tytule hasło „nie ma odbudowy gospodarczej kraju bez odbudowy politycznej — nie ma ocalenia publicznego bez postawienia komunistów poza nawiasem prawa".

Charakterystyczne jest również, że centrowe stronnictwo „Alliance democratique" wypowiedziało się kategorycznie przeciwko koncepcjom min. Reynaud, również nie tyle ze względów finansowych, ile politycznych.

Nie ulega już najmniejszej wątpliwości stanowisko lewicy wobec programu finansowego, przedstawionego przez min. Reynaud. Komuniści pierwsi dali hasło do gwałtownego ataku zarówno na min. finansów, jak i na premiera Daladier.



# Smetona prezydentem Litwy

## na nowe 7-lecie

WOWNO, 14. 11. W poniedziałek przed południem w Kownie odbyło się zebranie 120 elektorów dla wyboru prezydenta Litwy.

Posiedzenie przy zamkniętych drzwiach trwało bardzo krótko, poczym przyjęto przedstawicieli prasy, którym oznajmiono, że prezydentem został jednogłośnie obrany dotychczasowy prezydent Litwy Antoni Smetona. Uroczysta przysięga nowoobranego prezydenta odbędzie się 12 grudnia.

Prezydent Smetona wybrany został poraz 4-ty z rzędu na piastowane obecnie stanowisko.

## *Nie było*

# Démarche Ameryki

WASZYNGTON, 14. 11. Departament stanu zdementował w sposób stanowczy pogłoski, jakoby rząd Stanów Zjednoczonych poczynił w Berlinie demarche przeciwko nowo wydanym ustawom anty-żydowskim.

Wiadomości te są pozbawione wszelkich podstaw.

## W lutym 1939

# Wybory w Anglii

LONDYN, 14. 11. „Manchester Guardian" donosi, na podstawie informacji z kilku wiarogodnych źródeł, że premier Chamberlain postanowił rozwiązać parlament i rozpisać wybory powszechne z początkiem lutego przyszłego roku.

Córka króla Włoch wychodzi

# Za zdetronizowanego księcia

## Sensacja w kołach towarzyskich Rzymu

RZYM, 14. 11. Urzędowo donoszą, że król i cesarz Wiktor Emanuel III, oraz królowa i cesarzowa Helena wyrazili zgodę na zaręczyny ich najmłodszej córki Marii ks. Sabaudzkiej z Ludwikiem ks. de Bourbon - Parma. Wiadomość ta wywołała sensację w kołach towarzyskich Rzymu. Księżniczka Maria, która w dniu 26 grudnia kończy 24 lata, odznacza się niezwykłą urodą i jest bardzo popularna wśród wszystkich sfer społeczeństwa włoskiego.

Należy nadmienić, że w ciągu ostatnich kilku lat krążyły uporczywe pogłoski o małżeństwie ks. Marii z arcyksięciem Ottonem, pretendentem do tronu austriackiego, najstarszym synem cesarzowej Zyty. Jest rzeczą zrozumiałą, że zaręczyny ks. Marii z wyjem arcyksięcia 39-letnim księciem Ludwikiem de Bourbon-Parma, stanowią prawdziwą sensację, tym bardziej, że po raz pierwszy od zjednoczenia Włoch, córka panującego króla wychodzi za mąż za członka jednej z zdetronizowanych dynastii włoskich. Księstwo Parmy zostało przyłączone do pastwa króla Wiktora Emanuela II w marcu 1860 roku. Dynastia de Bourbon-Parma założyła protest przeciwko tej aneksji.

Ślub młodej pary ma się odbyć w kocu grudnia b. r. lub w styczniu 1939 r. w Rzymie.


REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat 666-98 (ogólny).
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel 224-40. Kierownictwo biura, kasa, buchalteria 224-50 Prenumerata tel 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2. Konto P. K. O. Nr. 23.400 Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. tel 111-44 Biuro czynne w godz. 10—13, 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2 Włocławek. Cyganki 34, 135. Kalisz, Rzeźnicza 4. tel 477 Katowice ul Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł 3.30 miesięcznie Za granicą zł 4.00 Wyd B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetr przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr Notatki reklamowe — 1 zł Nekrologi 30 gr Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, tłusty druk — podwójnie Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1, I piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel 224-40.

Redaktor naczelny: Jan Korolec
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121
Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński.